

Kapitał Województwa Śląskiego

Kwiecień 2014

www.kapitalslaski.pl

Gospodarka | Samorządy | Nauka – Innowacje



Gliwice – przyszłość jest tu

Zygmunt Frankiewicz: Gliwice mają potencjał, który jest związany głównie z Politechniką Śląską oraz instytucjami badawczo-rozwojowymi. Mamy dużą, bardzo wartościową kadrę, inżynierów z wysokim poziomem wykształcenia.

→ 3

W Sosnowcu inwestują odpowiedzialnie

Kazimierz Górski: Mamy trzy główne atuty, wykształconych i wykwalifikowanych mieszkańców Sosnowca, wysoki wskaźnik przedsiębiorczości w Zagłębiu, wreszcie znakomite położenie komunikacyjne.

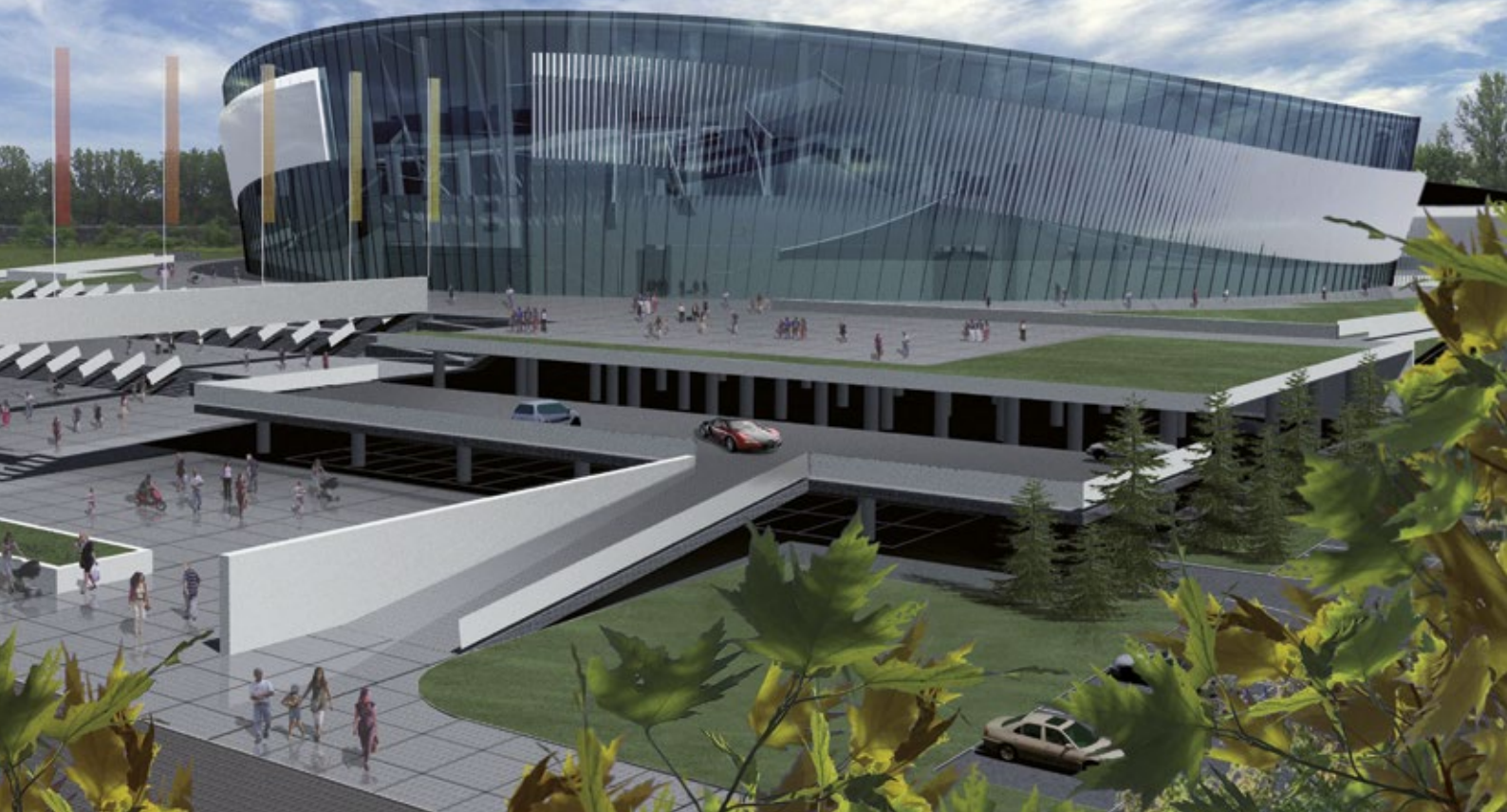
→ 9

Ludzie są miastem

Teresa Kosmała: Największym potencjałem, siłą i motorem rozwoju jest przede wszystkim wiedza i kreatywność ludzi. Dlatego najważniejsze dla mnie jest podnoszenie jakości życia mieszkańców i jakości ich kształcenia.

→ 10

Hala Gliwice



JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH OBIEKTÓW W POLSCE!

ok. 17 tys. miejsc

IDEALNA LOKALIZACJA

skrzyżowanie autostrad A1 i A4 oraz Drogowa
Trasa Średnicowa

NOWOCZESNA INFRASTRUKTURA

(wielopoziomowy parking dla samochodów i
autokarów)

WIELOFUNKCYJNOŚĆ:

- międzynarodowe imprezy sportowe (hokej, lekkoatletyka, koszykówka, piłka ręczna, halowa piłka nożna, boks)
- wydarzenia kulturalne i estradowe (duże koncerty międzynarodowych gwiazd)
- imprezy wystawiennicze i targi
- komercyjna rekreacja sportowa



Gliwice – przyszłość jest tu

Z Zygmuntem Frankiewiczem, prezydentem Gliwic o mieście nowych technologii i wielu ważnych dla mieszkańców inwestycjach rozmawia Marcin Prynda.



Gliwice są postrzegane jako miasto nowych technologii. To efekt działań podjętych kilkanaście lat temu. Dlaczego zdecydowano się na taki właśnie kierunek rozwoju?

Można powiedzieć, że wybór nowych technologii jest podwójnie uzasadniony. Po pierwsze mamy możliwości, żeby z takiej drogi rozwojowej korzystać. Gliwice mają potencjał, który jest związany głównie z Politechniką Śląską oraz instytucjami badawczo-rozwojowymi. Mamy dużą, bardzo wartościową kadrę, inżynierów z wysokim poziomem wykształcenia. I w oparciu o wiedzę, umiejętności i doświadczenie takich ludzi można budować firmy, które tworzą i rozwijają nowoczesne technologie. Z drugiej strony znacznie lepiej zarabia się głową niż mięśniami, więc jeżeli tworzymy miejsca pracy, które wykorzystują kreatywność, wiedzę i naukę, to osiągamy wyższe zarobki gliwiczian i bardziej stabilne miejsca pracy.

Początkiem tym zmian były Nowe Gliwice, o których teraz coraz częściej mówi się w kontekście „Gliwickiej Dolinki Krzemowej”?

Nowe Gliwice trochę na wyrost zaczęliśmy nazywać naszą „Dolinką Krzemową”, ale pewne zjawiska, które można zaobserwować w Kalifornii pojawiają się również, fakt, że dopiero w załążku, w Gliwicach. Dostrzegamy takie swoiste koło zamachowe, które w Nowych Gliwicach napędza rozwój firm ukierunkowanych na zaawansowane technologie. Jeżeli ten trend się utrzyma, to niedługo rzeczywiście będziemy mogli mówić o „dolinie krzemowej” już bez przymrużenia oka.

Dziś Gliwice są miejscem, w którym realizowane są ważne inwestycje, o dużym znaczeniu dla całej aglomeracji. To chyba największe tego rodzaju przedsięwzięcie w historii miasta?

Nie ma wątpliwości, że są to największe inwestycje. Kiedyś też budowano tu tzw. starą autostradę, teraz Drogę Krajową nr 88, kanał, wcześniej kłodnicki, a później gliwicki. Myślę jednak, że skala tamtych inwestycji była mniejsza, niż to, co teraz dzieje się w Gliwicach. Ogromnym przedsięwzięciem było wybudowanie dwóch autostrad, ale pod względem nakładów finansowych dorównuje im Drogowa Trasa Średnicowa. Budowa Hali Widowiskowo-Sportowej Gliwice to kolejna wielka inwestycja. A jeżeli podsumowalibyśmy wszystkie etapy budowy oraz modernizacji kanalizacji sanitarnej i deszczowej w Gliwicach, to pewnie okazałoby się, że jest to przedsięwzięcie większe od Hali Gliwice. To są inwestycje – dodatkowo skumulowane w czasie – na tak niespotykaną skalę, która nie tylko w historii Gliwic, ale również w dziejach jakiegokolwiek miasta w Polsce nie jest zbyt częstym zjawiskiem.

Hala Gliwice rośnie jak na drożdżach. W Polsce zaledwie kilka miast może pochwalić się posiadaniem takiego obiektu. Czy ta inwestycja będzie kolejnym impulsem rozwojowym dla miasta?

Halę Gliwice trzeba traktować jako inwestycję prorozwojową nie tylko dla Gliwic, ale również dla regionu. Jest ważna nie tylko

z wizerunkowego punktu widzenia. To szansa na rozwój i to ukierunkowany na te dziedziny gospodarki, które do tej pory u nas stosunkowo słabo się rozwijają, takie jak hotelarstwo, gastronomia itp. Duże imprezy, które będą odbywały się w Hali, będą nie tylko rozślawiać Gliwice i ściągać atrakcyjne wydarzenia do naszego regionu, ale zapewnią także pracę mieszkańcom. I to w zawodach, w których obecnie trudno jest znaleźć zatrudnienie. Myślę, że to będzie taki impuls – może z zachowaniem skali – jak kiedyś ściągnięcie do Gliwic fabryki GM Opel, czy wybudowanie w Gliwicach autostrad i w efekcie powstanie tu ich skrzyżowania. Suma tych wszystkich działań może zagwarantować bardzo korzystne perspektywy rozwojowe dla miasta na bardzo długi czas.

Czyli hasło promocyjne Gliwic „Przyszłość jest tu” nie jest tylko reklamowym sloganem?

Faktycznie – przyszłość jest tu, w Gliwicach. Cieszę się, że coraz więcej ludzi zaczyna to dostrzegać. Publikacje prasowe na temat zarobków osiągniętych w różnych miastach w Polsce są podstawą do poszukiwania pracy właśnie w Gliwicach, bo tu się po prostu bardzo dobrze zarabia. Znacznie więcej niż w dużych i bardzo dużych miastach wojewódzkich w Polsce, więc przyszłość na pewno jest w Gliwicach. Ale praca to nie wszystko. Mamy świetną bazę sportową, ciekawą ofertę kulturalną, dobre szkoły i klimatyczny Rynek. Generalnie Gliwice to po prostu dobre miejsce do życia. □



Miasto atrakcyjne inwestycyjne

Katowice to obecnie jedno z najszybciej rozwijających się polskich miast. Niewątpliwym wpływem na to ma nie tylko doskonała lokalizacja, ale i nowoczesna infrastruktura drogowa. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że stolica regionu w krótkim czasie przeszła głęboką restrukturyzację, w wyniku której dominującymi elementami tutejszej gospodarki stały się usługi branży nowoczesnych technologii, co niejednokrotnie zostało już dostrzeżone i uhonorowane wieloma wyróżnieniami.

Prawdziwą przemianę przechodzi również ścisłe centrum miasta, stanowiące stuhektarowy obszar, co pozwala sobie uświadomić, że mamy do czynienia z największym przedsięwzięciem tego typu w Polsce. Dokonująca się na naszych oczach przebudowa, co zrozumiale nieraz uciążliwa, przejawiająca się w nowoczesności budynków, powstających według coraz odważniejszych projektów, czy w modernizacji dróg i deptaków, które łączą serce miasta z nowymi osiedlami, a także coraz bogatsza oferta kulturalna sprawiały, że Katowice są prawdziwą stolicą metropolii.

W ubiegłym roku realizacja najważniejszych inwestycji w strefie śródmiejskiej weszła w decydującą fazę. – Oceniając miniony rok pod tym kątem, to będziemy zgodni, że był to dobry czas – mówi Prezydent Miasta Piotr Uszok. Poza wyremontowaną za ponad 130 mln zł katowicką ikoną, Spodkiem, który oprócz niepowtarzalnych walorów architektonicznych stał się również niezwykle nowoczesną halą, spełniającą najwyższe standardy, warto tu wspomnieć, że jeszcze w ostatnim kwartale tego roku będziemy mieli okazję wysłuchać koncertu inauguracyjnego otwarcie nowej siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Również budowa sąsiadującego z NOSPR-em Międzynarodowego Centrum Kongresowego, wielofunkcyjnego obiektu klasy „Premium”, przebiega obecnie bez większych kłopotów. – Właśnie decyzję o rozwiązaniu umowy z ówczesnym wykonawcą tej budowy uważam za jedną z najtrudniejszych w ubiegłym roku – wspomina Prezydent. Na tym terenie, należącym niegdyś do kopalni „Katowice”, niejako wtopione w postindustrialne dziedzictwo miasta, powstało też – dzięki zaangażowaniu Marszałka Województwa Śląskiego – częściowo usytuowane pod ziemią, Muzeum Śląskie, które przyciąga spojrzenia licznymi przeszkleniami.

Największe jednak zainteresowanie wśród katowiczian wzbudzają w tej chwili prace w centralnej części miasta, wzdłuż osi między Rondem a Rynkiem, które w ostatnich miesiącach zdecydowanie przyspieszyły. Do końca zeszłego roku zakończono też między innymi znaczną część przebudowy ulic 3 Maja, Pocztowej i Młyńskiej. Wkrótce również zostanie oddany do użytku budynek dawnego „Dому Prasy” przy ulicy Młyńskiej 1. Uwagę przechodniów zwraca jego nowa elewacja, a gruntownie przebudowane wnętrza oraz nowoczesny system zarządzania sprawą, że obiekt stanie się przyjazny dla mieszkańca załatwiającego tu swoje sprawy.

Mówiąc o inwestycjach w centrum, nie sposób pominąć oddaną do użytku we wrześniu ubiegłego roku Galerię Katowicką. Jej otwarcie było ostatnim etapem budowy zintegrowanego centrum komunikacyjno-handlowego, w skład którego wchodzi także dworzec kolejowy i autobusowy. – Z perspektywy Miasta projekt przebudowy zrealizowany przez PKP i firmę Neinver to bardzo dobra inwestycja – mówi Prezydent Piotr Uszok.

Realizowane z powodzeniem projekty inwestycyjne świadczą o dzisiejszym potencjale naszego miasta. – W ostatnich latach inwestycji w Katowicach jest tak wiele, że trudno je wszystkie tu wymienić – przypomina Prezydent Piotr Uszok. Należy zaznaczyć, że również w tym roku wydatki na zadania inwestycyjne stanowią pokaźny procent budżetu zaakceptow-

anego przez Radę Miasta Katowice. – Zabezpieczono 573 mln zł nakładów na inwestycje, głównie o charakterze infrastrukturalnym – informuje Prezydent. – Źródłem finansowania tych wydatków będą środki unijne, dotacje, a także środki ze sprzedaży majątku czy zaciągnięte kredyty – dodaje.

Miasto rozwija się jednak nie tylko dzięki inwestycjom publicznym. Kluczowe znaczenie mają również inwestycje sektora prywatnego. Wspomnieć należy między innymi budowę nowych biurów przy ulicach Chorzowskiej i Francuskiej, rozbudowę Górnośląskiego Parku Przemysłowego i EuroCentrum. Bardzo wyraźny jest również pozytywny trend na rynku inwestycji mieszkaniowych. Powstają kolejne budynki na osiedlu Dębowe Tarasy; poza tym Atal buduje bardzo duże osiedle przy zbiegu ulic Francuskiej i Lotnisko, a na osiedlu Paderewskiego cały czas trwają prace przy wznoszeniu Osiedla 3 Stawy.

Oglądając dziś panoramę miasta, trudno uwierzyć, że jeszcze przed ćwierćwieczem katowicki krajobraz tworzyły huty i kopalnie. Transformacja Katowic stała się faktem. Obecnie nasze miasto i Metropolia Silesia to – według raportu Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych (Association of Business Service Leaders in Poland – ABSL) – jeden z sześciu najważniejszych ośrodków nowoczesnych usług dla biznesu w Polsce. Możliwość Katowic docenił również „fDi Magazine” – anglojęzyczny dwumiesięcznik z grupy Financial Times, specjalizujący się w problematyce zagranicznych inwestycji bezpośrednich, który umieścił nasze miasto na 9. miejscu wśród dużych miast w Europie pod względem atrakcyjności inwestycyjnej i na 2. pod względem realizowanej strategii przyciągania inwestycji.

Wizerunek Katowic ociepla też bogactwo wydarzeń kulturalnych, sportowych i biznesowych, co stawia nas w czołówce miast w tej części Europy. Uznanie także poza granicami kraju cieszą się zwłaszcza OFF Festival i Tauron Nowa Muzyka; kibiców sportowych tłumnie przyciągały do Spodka kwietniowe rozgrywki turnieju WTA Tour, także daty finałowych meczów Mistrzostw Świata w Siatkówce Mężczyzn czy wytyczonych ulicami naszego miasta jeden z etapów 71. Tour de Pologne wyraźnie odznaczają się w kalendarzu katowickich imprez. Również kolejne edycje Europejskiego Kongresu Gospodarczego koncentrują spojrzenia świata polityki, biznesu i nauki na górnośląskiej stolicy.

Dzisiejsze Katowice stawiają na akademicką edukację, niebanalną kulturę i usługi wysokich technologii, co w połączeniu z nowymi szlakami komunikacyjnymi, nowoczesnymi obiektami użyteczności publicznej czy dostępnymi obszarami rekreacyjnymi stanowi o wyjątkowej atrakcyjności naszego miasta. Katowice z każdym rokiem stają się coraz bardziej przyjazne dla obecnych i przyszłych mieszkańców, ciesząc się równocześnie coraz większą liczbą odwiedzających nas gości.

Współcześnie więc górnośląska stolica to miasto prawdziwie europejskie, w którym samorząd, oprócz starań o rozwój gospodarczy, kładzie szczególny nacisk na kulturę i edukację.



Fotografie: od góry - nowa sala koncertowa NOSPR w budowie; u dołu - nowa siedziba IBM

Debata o tym co najważniejsze dla gospodarki. 7-9 maja 2014 roku odbędzie się Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach



Europa wobec wyzwań globalnej konkurencji, nowe unijne finanse, polityka przemysłowa i energetyczna, migracje i rynek pracy, Transatlantyckie Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP) oraz globalna ekspansja polskich firm (Chiny, Afryka) to główne nurty tematyczne Europejskiego Kongresu Gospodarczego 2014 w Katowicach.

O tym co najważniejsze dla gospodarki debatować będą czołowi politycy, przedsiębiorcy, eksperci i naukowcy.

Szósta edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach odbędzie się w dniach 7-9 maja br. To czas wyjątkowy. 9 maja obchodzony jest Dzień Europy, mija też dziesięć lat od największego w historii rozszerzenia Unii Europejskiej o dziesięć państw, w tym kraje Europy Centralnej i republiki nadbałtyckie. To także ważny czas ze względu na aktualne wydarzenia i nowe okoliczności, w jakich znalazła się Polska, Europa, świat.

– *Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach to debata o najważniejszych gospodarczych kwestiach. Stanowi forum wymiany opinii i wpływa na ich kształtowanie. Mówimy o tematach ważnych dla przedsiębiorców mikro, małych, średnich i dużych firm, problemach i wyzwaniach miast, regionów, kraju, a także euroregionów, Unii Europejskiej, wreszcie globalnych wyzwaniach i wybranych miejscach szczególnie istotnych dla polskiego biznesu jak Afryka czy Chiny. Kongres jest platformą debaty dla Europy Centralnej o coraz większym zasięgu oddziaływania* – mówi Wojciech Kuśpik, inicjator EEC, prezes Grupy PTWP.

W stolicy Górnego Śląska spotkają się czołowi politycy i przedsiębiorcy, decydenci mający wpływ na życie gospodarcze i społeczne, przedstawiciele świata nauki i praktycy biznesu z całego globu, eksperci, doradcy, charzmatyczni wizjonerzy.

Udział w Europejskim Kongresie Gospodarczym 2014 w Katowicach zapowiedzieli m.in.: Fatima Haram Acyl, komisarz ds. handlu i przemysłu Komisji Unii Afrykańskiej (African Union Commission), Zdeněk Bakala, wiceprezes, dyrektor New World Resources (NWR), współzałożyciel BXR Group, Essosimna Legzim-Balouki, minister handlu i promocji sektora prywatnego Togo, Elżbieta Bieńkowska, wicepremier, minister infrastruktury i rozwoju RP, Ignacio Garcia Berbero, główny negocjator transatlantyckiego

partnerstwa z ramienia UE, Miftah Ismail, asystent specjalny premiera Pakistanu, prezes Board of Investment, Pakistan, Khurram Dastgir Khan, minister handlu Pakistanu, Włodzimierz Karpiński, minister skarbu państwa RP, Mari Kiviniemi, premier Finlandii w latach 2010-2011, Lena Kolarska-Bobińska, minister nauki i szkolnictwa wyższego RP, Jan Kulczyk, przewodniczący rady nadzorczej Kulczyk Investments, wiceprzewodniczący Rady Dyrektorów CEEP, Lacy Swing, dyrektor generalny Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji, ambasador Stanów Zjednoczonych oraz Lech Wałęsa, prezydent RP w latach 1990-1995.

Na zaproszenie Jerzego Buzka, posła do Parlamentu Europejskiego, byłego przewodniczącego PE i premiera RP, Honorowego Przewodniczącego Rady Patronackiej EEC, gośćmi Kongresu będą m.in.: László Andor, komisarz UE ds. zatrudnienia, spraw społecznych i integracji oraz Johannes Hahn, komisarz UE ds. polityki regionalnej. Staraniem Janusza Piechocińskiego, wicepremiera, ministra gospodarki RP w kongresowych debatach udział wezmą ministrowie gospodarek krajów Europy Centralnej.

– *Transatlantyckie Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP) jest porozumieniem handlowym negocjowanym aktualnie między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi. To właśnie na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach główny negocjator ze strony UE weźmie udział w spotkaniach i debatach z przedstawicielami biznesu i polityki. Prawdopodobnie będzie obecny także główny negocjator ze strony USA* – dodaje Wojciech Kuśpik.

Tematami kluczowych sesji Europejskiego Kongresu Gospodarczego 2014 w Katowicach będzie też bilans dziesięciolecia i aktualne dylematy rozwojowe Unii Europejskiej. Wśród omawianych zagadnień znajdują się: reindustrializacja (kontynuacja debaty rozpoczętej na konferencji „Polityka przemysłowa Unii Europejskiej – gospodarczy Trójkąt Wei-

mański”, Kraków, 6-7 lutego br.), innowacyjność, usuwanie barier wolnego rynku i inne potencjalne narzędzia ożywienia gospodarczego, a także przyszłość energetyki w Europie w kontekście założeń polityki klimatycznej i globalnych zmian w sektorze energii i jej nośników.

Europejską odpowiedź na spowolnienie gospodarcze formułuje także to, co związane z nową perspektywą finansową Unii i jej priorytetowymi celami politycznymi. Wewnętrzna unijną debatę na dziesięciolecie rozszerzenia na Europejskim Kongresie Gospodarczym 2014 w Katowicach uzupełni problematyka migracji i zmian na unijnym rynku pracy.

Europejski Kongres Gospodarczy 2014 w Katowicach to także debaty i sesje poświęcone takim dziedzinom gospodarki i życia publicznego jak: finanse, energetyka i paliwa, górnictwo i hutnictwo, samorządność i polityka regionalna, infrastruktura, transport i logistyka, budownictwo i nieruchomości oraz rynek spożywczy i rynek zdrowia.

Wśród najważniejszych wydarzeń towarzyszących Europejskiemu Kongresowi Gospodarczemu 2014 w Katowicach wymienić należy: III Forum Współpracy Gospodarczej Unia Europejska-Chiny, II Forum Współpracy Gospodarczej Afryka-Europa Centralna oraz I Forum Współpracy Gospodarczej Pakistan-Europa Centralna, a także wręczenie nagród w konkursach Top Inwestycje Komunalne i Top Inwestycje w Przestrzeni Miejskiej 2014.

Na Europejskim Kongresie Gospodarczym 2014 w Katowicach obecni będą przedstawiciele największych polskich firm (m.in. Grupa Azoty, Enea, Lotos, Jastrzębska Spółka Węglowa, Orlen, PGE, PKP, TAURON) oraz globalnych marek (np. Alstom, ArcelorMittal, ING, Kapsch, Microsoft, Orange, Siemens).

Źródło i więcej informacji o Europejskim Kongresie Gospodarczym:

www.eecpoland.eu

Miasto z potencjałem i perspektywami

Z Edwardem Lasokiem, Prezydentem Mysłowic o strategii rozwoju miasta, inwestycjach i promocji rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Jakie są główne założenia Strategii Zrównoważonego Rozwoju dla Miasta Mysłowice do 2020 roku?

Wprowadzone zmiany w ten ważny dokument miasta mają przede wszystkim przyczynić się do dynamicznego i zrównoważonego rozwoju. Wykonana diagnoza pozwoliła na zidentyfikowanie głównych problemów rozwojowych miasta. Koszty realizacji zadań związanych z likwidacją podstawowych problemów, nie uwzględniających budowy dróg rangi krajowej i wojewódzkiej, uzbrojenia terenów pod rozwój gospodarczy i rewitalizacji starych dzielnic, oszacowano na około 560 mln zł. Takich możliwości finansowych nie mamy nawet w piętnastoletnim przedziale czasowym. Ta ogromna kwota ilustruje skalę problemów rozwojowych Mysłowic, przede wszystkim wieloletnich opóźnień w gospodarce wodno-ściekowej i gospodarce odpadami oraz w rozwoju i utrzymaniu układu drogowego.

Budżet Mysłowic udźwignie taki ciężar finansowy?

Opierając się jedynie na środkach budżetu miasta zapewnienie zrównoważonego i satysfakcjonującego mieszkańców rozwoju miasta należałoby uznać za niemożliwe. Szansą na pokonanie najsilniejszej bariery finansowej w rozwoju Mysłowic są środki zewnętrzne, w tym europejskie. By skorzystać z takiej możliwości konieczne było właśnie określenie celów i strategicznych kierunków rozwoju miasta, które w maksymalnym stopniu są zgodne z kierunkami polityki regionalnej Unii Europejskiej, Narodowego Planu Rozwoju i strategią województwa.

Jakie jeszcze założenia, ważne z punktu widzenia mieszkańców, przyjęto w dokumencie, o którym rozmawiamy?

Istotnym strategicznym kierunkiem rozwoju Mysłowic jest doprowadzenie do zasadniczej zmiany jakości warunków zamieszkania w naszym mieście. I tutaj właśnie niezbędne jest nadrobienie zapóźnień w infrastrukturze komunalnej: uporządkowanie gospodarki ściekowej i gospodarki odpadami, wprowadzenie sprawnych i efektywnych form zarządzania komunalną infrastrukturą, a w szczególności drogami. Mysłowice w poprzednich kadencjach przeżywały trudny czas i wówczas zaprzestano inwestycji w mieście. Nie pozyskiwano również wystarczających środków zewnętrznych. Dopiero w ostatnich trzech latach miasto skutecznie sięga po dotacje, chociaż ich pula została w zasadzie wyczerpana. To jednak za mało, by dogonić inne gminy w nakładach inwestycyjnych. Strategię miasta chcemy oprzeć na kompleksowym rozwoju Mysłowic, któ-



rego elementami będą m.in.: budowa DTŚ, rewitalizacja terenów pokopalnianych wraz z rewitalizacją społeczną oraz dalsze inwestycje drogowe.

Jakie działania zostaną podjęte w zakresie rewitalizacji?

Działania podejmowane w ramach procesów rewitalizacyjnych obejmą: rewitalizację miejską, rewitalizację terenów przemysłowych oraz rewitalizację rzeki Przemszy. Niezbędna będzie zarówno koordynacja, spójność, jak i współpraca z miastami sąsiednimi oraz partnerami lokalnymi, organizacjami pozarządowymi oraz przedstawicielami społeczności lokalnych. Stawiamy m.in. na kompleksową rewitalizację społeczną zdegradowanych części miasta, aktywizację społeczną mieszkańców oraz poprawę jakości i dostępności edukacji przedszkolnej oraz rozwój szkolnictwa zawodowego.

Jakie inwestycje w mieście zostały zrealizowane w ostatnich latach?

Oczywiście można tutaj wymienić jedynie część inwestycji. Warto wspomnieć np. o wybudowaniu hali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i II LO, czy boiska przy Szkole Podstawowej nr 14, które powstało za prawie 285 tys. zł. Przeprowadziliśmy również adaptację dawnego budynku SP nr 13 dla Zespołu Szkół Specjalnych. W 2012 roku na monitoring w trzynastu placówkach przeznaczaliśmy ponad 196 tys. zł, a 2013 roku monitoring wykonano w kolejnych dziewięciu placówkach. Ważna w ostatnich latach była budowa ronda przy ul. Pukowca. Przez wiele lat, skrzyżowanie ulicy Pukowca z Wybickiego było zmorą kierowców. Przebudowaliśmy także miejscowe chodniki, a przy ul. Pukowca jest zatoka przystankowa i nowe wjazdy do posesji. Kolejną bardzo ważną inwestycją był remont ul. Katowickiej. Dziś już możemy spokojnie przejechać tą zmodernizowaną ulicą od ul. Bończyka do Bytomskiej. Na tę część inwestycji pozyskaliśmy dofinan-

sowanie zewnętrzne i to w 85 proc czyli ponad 3 mln 700 tys. zł. Z tych środków wybudowaliśmy również dwa ronda: rondo nieopodal stacji paliw i kolejne, na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej z Bytomską – Rondo Górników Kopalni Mysłowice.

Jakie inwestycje planowane są w najbliższym roku, czy dwóch latach?

W najbliższych latach Mysłowice czekają dwie duże inwestycje, rewitalizacja terenów przemysłowych i budowa Drogowej Trasy Średnicowej. Niezbędnym warunkiem rewitalizacji terenów przemysłowych jest pozyskanie terenów pokopalnianych. W partnerstwie z Jaworzniem i Sosnowcem pozyskaliśmy dofinansowanie na przygotowanie dokumentacji technicznej pod przyszłą rewitalizację. Na złożony przez nas, jako lidera projektu, wniosek uzyskaliśmy 90 proc. wsparcia finansowego w wysokości ponad 2,2 mln zł. Z zagospodarowaniem tego terenu wiążemy olbrzymie nadzieje również na ożywienie gospodarcze miasta. Opracowana dokumentacja projektowa stworzy możliwość do aplikowania i realizacji partnerskich projektów m.in. w perspektywie 2014-2020.

Zadaniem strategicznym dla miasta będzie zapewne zaplanowana budowa drogi w ramach Drogowej Trasy Średnicowej?

Tak. Oznacza to wybudowanie obwodnicy dla śródmieścia. W tym roku wkroczymy w etap przygotowań tego najważniejszego zadania w historii komunikacyjnej naszego miasta. Budowa Drogowej Trasy Średnicowej, szczególnie odcinka w kierunku Sosnowca sprawi, że tereny zlokalizowane wokół niej będą zachętą dla inwestorów. Szacuje się, że koszty opracowania całości, dla wszystkich uczestników projektu, wyniosą ok. 2,3 mln zł. W tegorocznym budżecie mamy na ten cel 220 tys. zł. Opracowanie dokumentacji projektowej pozwoli na późniejszą aplikację i realizację partnerskich projektów m.in. w perspektywie lat 2014-2020. Przewidujemy również, że to przedsięwzięcie wpłynie na kolejną planowaną przez nas inwestycję – rewitalizację terenów po KWK „Mysłowice”. Tak zintegrowane działanie będzie stwarzało niezwykle możliwości gospodarcze dla Mysłowic i w istotny sposób pomoże w rozwoju miasta. Pozwoli na przykład na powstanie nowych miejsc pracy. Z ważniejszych tegorocznych inwestycji wymienię także planowany remont Wielkiej Skotnicy i odwodnienie wraz remontem ul. PCK, częściowe remonty ulic 3 Maja, Osmańczyka i Wiosny Ludów. Zmodernizowane będą m.in. ulice Gagarina, Partyzantów, Wybickiego, Bręczkowska, Gustawa Morcinka. Opracowujemy dokumentację techniczną pod przebudowę

 **71. Tour de Pologne** 
03-09.08.2014

06.08.2014 MYSŁOWICE

ulic Dolnej i Spokojnej oraz przejścia podziemnego przy ul. Katowickiej i Krakowskiej. Zaplanowaliśmy również w tym roku budowę chodników m.in. wzdłuż ulic Zachęty, Katowickiej bocznej, a modernizację trotuaru przy ul. Starokościelnej, Starowiejskiej i kościelnej.

Czy Mysłowice poszukują inwestorów? Co im oferują? Co może ich przekonać do lokowania działalności w mieście?

Mamy niezwykły potencjał, przede wszystkim ludzki, a drugą zaletą jest położenie w aglomeracji śląskiej. Silne do dziś tradycje górnicze i możliwości eksploatacyjne nadal przyciągają potencjalnych inwestorów. Oprócz KWK Mysłowice-Wesoła mamy jedno z największych centrów dystrybucyjnych w Polsce, Panattoni Park Mysłowice. Lokalizacji inwestycji na terenie Mysłowic sprzyja m.in. niezwykle położenie miasta. Przebiegające przez miasto: autostrada A4 i droga ekspresowa S1, skracają czas dojazdu do Warszawy, Wrocławia, Krakowa, Bielska-Białej, Cieszyna itp. W mieście znajduje się węzeł autostradowy Mysłowice-Brzęczkowice. Ponadto przebiegająca linia kolejowa oraz bliskość Katowic sytuuje Mysłowice w dogodnym punkcie komunikacyjnym kraju i głównych miast Europy. Dodatkowym atutem miasta będzie, planowane w najbliższych latach, przedłużenie Drogowej Trasy Średnicowej do Mysłowic. Silnym atutem miasta jest edukacja, szczególnie imponujące wyniki mają tu tejsze szkoły ponadgimnazjalne, mogące pochwalić się wysokim poziomem tzw. zdawalności matur.

Jakie znaczenie ma otwarcie nowego budynku Zespołu Szkół Specjalnych? Jakie są potrzeby mieszkańców w zakresie kształcenia specjalnego i czy teraz zostały zaspokojone?

Wreszcie stworzyliśmy odpowiednie, bardzo dobre warunki do nauki w Zespole Szkół Specjalnych im. Janusza Korczaka w Mysłowicach

(ZSS). Z zajęć w budynku wyremontowanym i dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych korzysta 170 uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum, zasadniczej szkoły zawodowej oraz szkoły przysposabiającej do pracy. Wyremontowany obiekt, wyposażony w windę i nowoczesną kuchnię, daje nowe możliwości nauczania i terapii. Na dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych przeznaczono blisko 1,7 mln zł z czego 850 tys. zł stanowiły środki pozyskane z PFRON.

Poprzedni budynek nie spełniał odpowiednich kryteriów?

Wcześniejsza siedziba szkoły mieściła się w zniszczonym budynku liczącym 140 lat. Właściwie nigdy nie było tam gruntownego remontu. Trudne warunki pogarszały się z każdym rokiem, był grzyb na ścianach i odpadający tynk, a przede wszystkim fatalne, bo łatwopalne trzciniowo-drewniane stropy. Zawodna była również kanalizacja wybudowana w latach 50. ubiegłego stulecia. Nie było windy i uczniowie, którzy nie mogli dostać się na wyższe piętra budynku musieli uczyć się w piwnicach szkoły. Aż trzydziestu podopiecznych miało nauczanie indywidualne, bo uczniowie, ze względu na swoje schorzenia, nie mogli przebywać w placówce.

Nie prościej było wybudować całkiem nowy obiekt?

Za bezzasadną uznaliśmy budowę placówki podczas niu demograficznego i za najważniejsze uznaliśmy przekształcenie i dostosowanie jednej z istniejących szkół do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wyremontowany i dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych budynek jest obiektem na miarę XXI wieku. Mamy nowoczesny obiekt, z nowatorskimi rozwiązaniami, licznymi pracownikami dla dzieci wymagających indywidualnej pracy z nauczycielem, czy wreszcie małe,

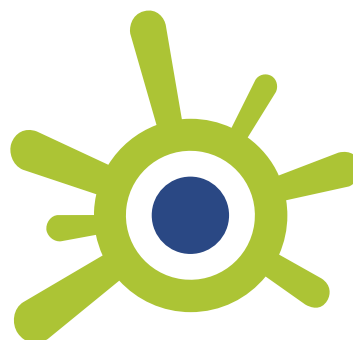
kilkuosobowe sale niezbędne w pracy z niepełnosprawnym uczniem. Budynek wyposażony jest również w windę dostosowaną do potrzeb osób niepełnosprawnych, toalety, podjazdy oraz nowoczesną kuchnię. Jest również monitoring wewnętrzny i na zewnątrz budynku, a obszar szkoły jest z ogrodzony, posiada duże boisko oraz teren zielony. Odpowiedni teren przy tej placówce oświatowej pozwala również na uruchomienie specjalistycznych form terapii z udziałem zwierząt np. dogoterapii czy felinoterapii. Teraz, widząc uśmiechy na twarzach uczniów i ich rodziców, porównując wcześniejsze i obecne warunki szkoły, wiem, że warto było przetrwać wcześniejszą burzę. To były trudne decyzje, ale ważne i konieczne.

Przez Mysłowice przebiegać będzie trasa tegorocznego Tour de Pologne. To skuteczny sposób na promocję miasta?

Przekonany jestem, że promocja miasta poprzez sport międzynarodowy jest skutecznym rozwiązaniem. Łączymy popularyzowanie sportowej rywalizacji oraz zasad fair play z promocją miasta. Mieszkańcom dostarczamy godziwą rozrywkę i sportowe emocje, a w mediach ogólnopolskich i światowych promujemy nasze miasto. Zachęcamy do uprawiania sportu szczególnie młodych mieszkańców i zapraszamy do historycznego miasta o dobrych, śląskich tradycjach. Organizując lotną premię właśnie w Mysłowicach, 6 sierpnia br. podczas czwartego etapu 71. Tour de Pologne UCI World Tour, dołączamy do najlepszych. Będziemy gościć kolarską ligę mistrzów i gwiazdy światowego kolarstwa z 40 państw. Wyścig będzie transmitowany przez Telewizję Polską oraz Eurosport do 60. krajów w 20 wersjach językowych. Moim zdaniem Tour de Pologne będzie okazją nie tylko do wielkich emocji sportowych, ale również doskonałą promocją naszego miasta oraz kraju na świecie. □

nowa strona - nowe możliwości www.myslowice.pl





Sosnowiec

W Sosnowcu inwestują odpowiedzialnie

Z Kazimierzem Górskim, Prezydentem Sosnowca o inwestorach, atutach i strategii miasta rozmawia Marcin Prynda.

Jakie są założenia projektu „Sosnowiec – miasto dobrych inwestycji” i w jakim stopniu udało się je zrealizować?

Ten projekt to dwuletnie przedsięwzięcie, które miało na celu szeroką promocję atrakcyjności inwestycyjnej Sosnowca oraz zachęcenie potencjalnych inwestorów do wyboru naszego miasta jako miejsca lokalizacji inwestycji. Jego szeroki zasięg, począwszy od regionu, przez obszar całego kraju, na zagranicznych odbiorcach skończywszy zagwarantował dotarcie z informacją na temat potencjału inwestycyjnego Sosnowca do inwestorów z całego świata. Owoce tej kampanii już zbieramy w postaci lokowania w stolicy Zagłębia kolejnych inwestorów.

Jakie nieruchomości stanowią ofertę inwestycyjną Sosnowca?

Najważniejszą ofertą inwestycyjną miasta są działki leżące w bezpośrednim sąsiedztwie drogi ekspresowej S1. Chodzi o tereny inwestycyjne na Maczkach, uzbrojone w ramach projektu unijnego „Gospodarcza Brama Śląska”. O atrakcyjności tych terenów świadczą inwestycje kolejnych wielkich firm, jak choćby logistycznej grupy Raben, której samochody obsługują całą Europę. Dzięki tym inwestycjom w Sosnowcu powstaną setki miejsc pracy. Trzeba również wspomnieć o projekcie „Strategia Rozwoju Gospodarczego”, którą realizujemy wspólnie z Mysłowicami i Jaworzniem. W ramach tego przedsięwzięcia ożywią tereny inwestycyjne przy ul. Wojska Polskiego pod rozbudowę Sosnowieckiego Parku Naukowo-Technologicznego, kilkadziesiąt hektarów przy ul. Jamesa Watta pod rozwój strefy ekonomicznej oraz tereny inwestycyjne leżące na granicy Zagórza i Klimontowa w pobliżu trasy S1.

Co Sosnowiec oferuje inwestorom lokującym działalność w mieście?

Mamy trzy główne atuty. Pierwszy, to wykształceni i wykwalifikowani mieszkańcy Sosnowca, który pod tym względem zajmuje czołowe miejsca w licznych zestawieniach. 10 lat temu postawiliśmy mocno na wsparcie dla szkolnictwa wyższego i teraz to procentuje. Na uwagę zasługuje szczególnie działalność Wydziału Farmacji Uniwersytetu Medycznego na Dańdówce, czy Wydziału Neofilologii Uniwersytetu Śląskiego na Pogoni. Drugim atutem miasta jest wysoki wskaźnik przedsiębiorczości w Zagłębiu – jeden z najwyższych w kraju. Dzięki niemu możemy wręcz mówić, że naszą marką zaczyna być tzw. „zagłębiowska przedsiębiorczość”. Trzeci atut to znakomite położenie komunikacyjne. I nie chodzi tu o pusty frazes, często stosowany w promocji gospodarczej. W przypadku Sosnowca w istocie jesteśmy „Gospodarczą Bramą” do centrum aglomeracji. Przez nasze miasto przebiegają drogi S1, Dk86 i Dk94. Do



lotniska w Pyrzowicach dojedziemy w 30 minut. Do Balic w jedyne 60 minut. Na dodatek sąsiadujemy z Euroterminalem w Sławkowie. To dlatego naszymi działkami interesują się szczególnie inwestorzy z branży logistycznej.

Czy funkcjonowanie Sosnowieckiego Parku Naukowo-Technologicznego przyciąga do Sosnowca firmy nowych technologii?

Przyciąga. Lada dzień w SPNT działalność rozpocznie spółka Nutrico, będąca jednocześnie centrum badawczym, produkcyjną apteką i innowacyjnym szpitalem. Gwarantuję, że nie znajdziemy drugiej takiej firmy w Polsce. Specjalizuje się w produkcji żywności pozajelitowej, niezbędnej w leczeniu pacjentów w terapii onkologicznej, czy po ciężkich oparzeniach. Jest duża szansa na to, że ta sosnowiecka spółka stanie się dostawcą specjalistycznych produktów, nierzadko ratujących życie, do większości szpitalnych placówek w cały kraj.

Jaka jest strategia miasta służąca poprawie obsługi mieszkańców?

Do tej pory naszym najważniejszym celem strategicznym była rewitalizacja terenów poprzemysłowych. Musieliśmy „posprzątać” po odgórnie zamkniętych kopalniach i odtworzyć nowe miejsca pracy. Systematycznie robiliśmy to przez ostatnich 12 lat. Niejednokrotnie sami musieliśmy odkupywać te tereny od Skarbu Państwa za grube miliony. Ten cel strategiczny wykonaliśmy praktycznie w 90 procentach. Najlepiej świadczy o tym spadek poziomu bezrobocia z 27 proc. do zaledwie kilkunastu. Teraz nato-

miast przygotowujemy nową strategię miasta, w której głównym priorytetem będzie wzrost jakości życia mieszkańców. Co się za tym kryje? Wszystko, co wiąże się ze spędzaniem czasu wolnego w mieście. Będziemy modernizować infrastrukturę rekreacyjną, sportową i kulturalną. Damy drugie życie sosnowieckim parkom, które połączymy deptakami i ścieżkami rowerowymi. Stworzy to coś na kształt „zielonych płuc miasta”. Wszystkie te elementy znajdą się w nowej strategii rozwoju miasta, którą lada chwila zaczynamy konsultować z mieszkańcami.

W jakim zakresie miasto korzysta ze środków unijnych?

Korzystając ze środków unijnych musimy pamiętać, że jest to narzędzie służące rozwojowi, a nie prezent w postaci darmowych pieniędzy, które możemy przejeść. Przecież w większości przypadków 20 proc. inwestycji unijnych to nasz wkład własny, a kolejne 30 proc. to składka Polski do budżetu w Brukseli. W Sosnowcu najwięcej środków unijnych przeznaczaliśmy na projekty, które musieliśmy wykonać jako element infrastruktury niezbędnej do życia. Są to inwestycje, których nie dostrzegamy na co dzień, dopóki ich nie zabraknie. Chodzi o inwestycje w kanalizację za setki milionów, czy w wysypisko śmieci za prawie 100 mln złotych. Trudno się nimi chwalić, bo nie są to przysłowiowe inwestycje „pomnikowe”, jak aquaparki czy centra kongresowe, ale zapewne przyniosą znaczne korzyści w przyszłości. Głównie dlatego, że są odpowiedzialne, a nie prowadzone dla pokłasku. □



CO PANI ZDANIEM, STANOWI POTENCJAŁ CZELADZI?

Moim zdaniem największym potencjałem, siłą i motorem rozwoju jest przede wszystkim wiedza i kreatywność ludzi. Dlatego

Ludzie są miastem

Burmistrz miasta Czeladź TERESA KOSMALA o potencjale miasta, jego mieszkańcach, inwestycjach zrealizowanych i planowanych

najważniejsze dla mnie jest podnoszenie jakości życia mieszkańców i jakości ich kształcenia. Obecnie pracujemy nad zrównoważeniem rozwoju w sferze społecznej, bo rozwój miasta powinien koncentrować się na ludziach. Począwszy od najmłodszych mieszkańców, dla których stworzyliśmy projekty edukacyjne i oświatowe: „Przedszkole moich marzeń”, „Czeladzka

Liga Naukowa”, „Indywidualizacja procesów nauczania”. Szkoły miejskie realizują także inne projekty: „Ekosystem and habitats”, „Students Online Safety-SOS”, „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej”. Nie zapominamy także o starszych mieszkańcach naszego miasta – realizujemy projekt „Grundtvig”, a przy Bibliotece Miejskiej już piąty rok dzia-

Czeladź – Gospodarcza Brama Śląsk

Świetna lokalizacja

Niekwestionowanym atutem Czeladzi jest położenie w Aglomeracji Katowickiej, przy skrzyżowaniu ważnych arterii komunikacyjnych rangi międzynarodowej: Drogi Krajowej 94 Kraków – Wrocław oraz Drogi Krajowej 86 Cieszyn – Warszawa (Gdańsk – S-1), co zapewnia dogodnie połączenie z autostradami A4 i A1 czy Międzynarodowym Portem Lotniczym „Katowice-Pyrzowice”. Dzięki zakończeniu inwestycji pod nazwą „Gospodarcza Brama Śląska – uzbrojenie terenów Wschodniej Strefy Ekonomicznej w Czeladzi” możemy zaoferować łącznie około 24,5 ha terenów inwestycyjnych objętych planami miejscowymi, z przeznaczeniem na działalność usługowo-handlową (w tym część na obiekty wielkopowierzchniowe), z rozwiniętą siecią dróg oraz łatwym dostępem do komunikacji autobusowej i tramwajowej. Gospodarcza Brama Śląska w rejonie Centrum Handlowego M1 w Czeladzi to jedno z najatrakcyjniejszych terenów inwestycyjnych w Aglomeracji.

24,5 ha terenów inwestycyjnych z infrastrukturą techniczną

W ramach projektu powstała ulica Gdańska wraz z towarzyszącą jej infrastrukturą techniczną związaną z dostawą mediów na potrzeby inwestorów w rejonie pól inwestycyjnych położonych na terenach Strefy, w tym sieć: wodociągowa, kanalizacja sanitarna, deszczowa, przepompownie i zbiorniki retencyjne wód deszczowych, kanały teletechniczne, oświetlenie oraz kolektory ściekowe. Obecnie w okolicy ulicy Gdańskiej oferujemy łącznie około 24,5 ha terenów inwestycyjnych objętych planami miejscowymi, z przeznaczeniem na działalność usługowo-handlową (w tym część na obiekty wielkopowierzchniowe). Działki posiadają zróżnicowaną powierzchnię od 0,37 do 5,98 ha. Tereny te można połączyć, tworząc kompleksy pod większe inwestycje o powierzchni dochodzącej do 12,7 ha. Część działek położona jest pomiędzy Drogą Krajową 94 Wrocław-Kraków a wybudowaną ul. Gdańską.

Oferta dla inwestorów - tereny pod zabudowę usługową

Na obszarze WSE objętym w całości miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, możliwe jest prowadzenie zarówno działalności produkcyjnej, jak i handlowo-usługowej. Są to tereny przeznaczone pod realizację obiektów handlu detalicznego, hurtowego i gastronomii, obiektów administracji, łączności, zdrowia, oświaty, kultury, tereny działalności produkcyjnej, obsługi komunikacji, centrów wystawienniczych, centrów dystrybucyjnych i baz logistycznych, hotelarstwa, turystyki, łączności, obsługi komunikacji i gospodarki komunalnej. Część strefy, w rejonie ul. Spacerowej i Wiosennej (poniżej ulicy Wiejskiej), przeznaczona jest pod działalność przemysłową, a lekka produkcja dopuszczona jest także na części pozostałego obszaru.

Na stronie internetowej <http://www.czeladz.pl/gbs/index.html> oraz www.czeladz.pl w zakładce inwestuj i mieszkaj w Czeladzi dostępna jest prezentacja ofert inwestycyjnych zlokalizowanych we Wschodniej Strefie Ekonomicznej.

ła Uniwersytet Trzeciego Wieku. Także ostatnio zrealizowana inwestycja „Rozwój społeczeństwa informacyjnego w Czeladzi - budowa sieci PIAP”, skierowana jest bezpośrednio do mieszkańców. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w wys. ponad 2 mln zł w miesiące powstała sieć publicznych punktów dostępu do Internetu, obejmująca 2 telecentra, 9 infokiosków oraz hot-spoty. Projekt ma na celu wspieranie mieszkańców Czeladzi szczególnie w wieku 55+ w nabywaniu nowych umiejętności niezbędnych do funkcjonowania w nowoczesnym, mobilnym społeczeństwie.

JAKIE INNE INWESTYCJE OSTATNIO ZREALIZOWANO W CZELADZI?

W 2012 roku zakończyliśmy realizację inwestycji pod nazwą „Gospodarcza Brama Śląska – uzbrojenie terenów Wschodniej Strefy Ekonomicznej w Czeladzi”. Dzięki umowie z Urzędem Marszałkowskim, którą podpisałam w 2011 roku, pozyskaliśmy dofinansowanie ze środków z Unii Europejskiej w wysokości 16,2 mln zł – powstało łącznie około 24,5 ha terenów inwestycyjnych wraz z infrastrukturą techniczną. Gospodarcza Brama Śląska w rejonie skrzyżowania dróg

DK 94 i DK 86 w Czeladzi to jedne z najatrakcyjniejszych terenów inwestycyjnych w Aglomeracji. W listopadzie ubiegłego roku otworzyliśmy po zakończonej adaptacji i przebudowie Galerię Sztuki Współczesnej „Elektrownia” oraz park tematyczny „Saturn” wraz z zagospodarowaniem terenu i budową bazy okolicy turystycznej. Dotacje z UE pozyskane na te dwie inwestycje to ponad 13 mln zł. Budynek „Elektrowni” powstały w latach 1902-1908, będący częścią KWK „Saturn”, a obecnie mieszczący nowoczesne i funkcjonalne wnętrza galerii wraz z zachowanym zabytkowym parkiem maszynowym, to powszechnie doceniany przykład udanej zmiany funkcji obiektu przemysłowego. Zrewitalizowana „Elektrownia” i kompleks kopalni Saturn to nie tylko duma naszego miasta i część dziedzictwa kulturowego Czeladzi, ale perła na turystycznym Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego.

JAK PODSUMOWUJE PANI TE INWESTYCJE?

Warto podkreślić, że realizacja Gospodarczej Bramy Śląska to jedna z najbardziej rozwojowych miejskich inwestycji

w historii czeladzkiego samorządu. Na szczególnie podkreślenie zasługuje także fakt, iż całość wkładu własnego w realizacji rewitalizacji galerii „Elektrownia” gmina pokryła ze środków własnych, bez zaciągania kredytu.

A JAKIE INWESTYCJE PLANUJE PANI W PRZYSZŁOŚCI?

Na rewitalizację oczekują pozostałe interesujące obiekty kompleksu kopalnianego Saturn. Podejmujemy też starania dotyczące rewitalizacji licznych parków gminnych. Wraz z kilkoma sąsiednimi miastami, w ramach projektu Zielone Płuca Obszaru Funkcjonalnego Doliny Brynicy Czeladź wystąpiła z wnioskiem o pozyskanie dofinansowania na przygotowanie projektu rewitalizacji doliny Brynicy. Jesteśmy przygotowani do pozyskiwania środków z UE, dostępnych w perspektywie 2014-2020. Chciałabym, aby przestrzeń miejska służyła wszystkim mieszkańcom do prowadzenia aktywnego życia i wypoczynku, utrzymywania kontaktów międzyludzkich, integracji międzypokoleniowej.

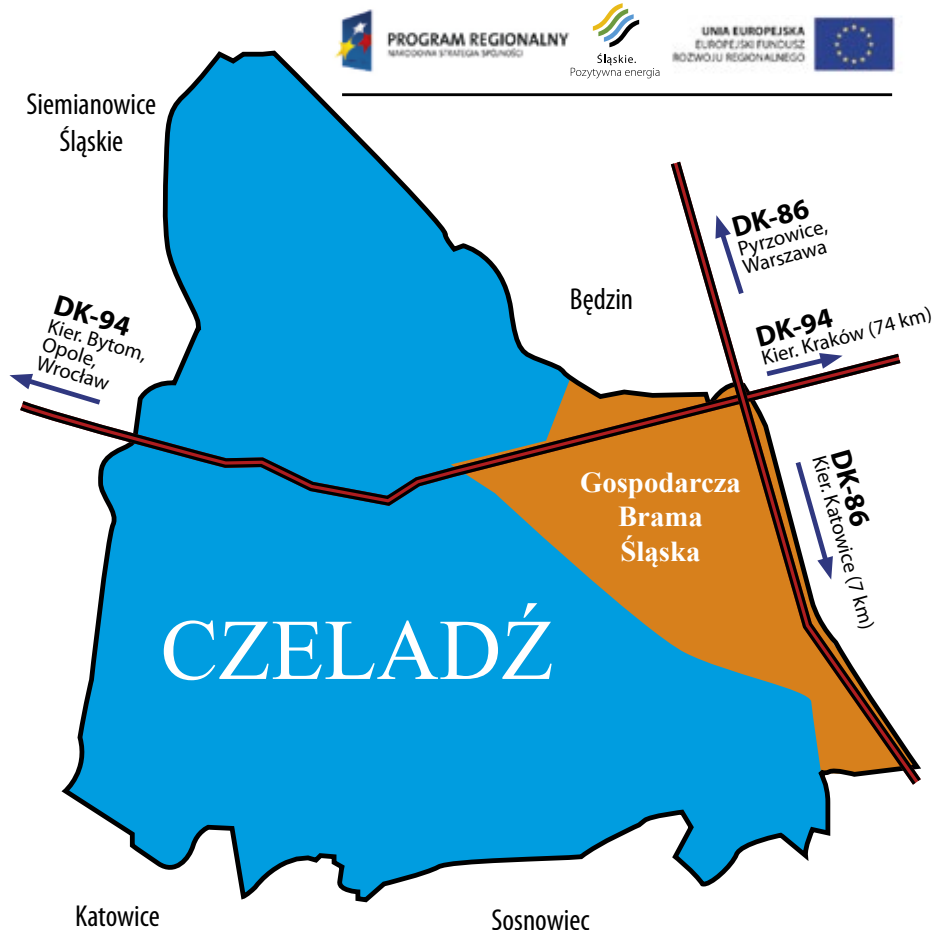
a – atrakcyjne tereny inwestycyjne

Tereny przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe

Gmina Czeladź posiada w swoich zasobach bardzo atrakcyjne tereny przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe. Dotyczy to głównie terenów położonych przy ulicach: Dziekana IIIB, Spacerowej, Wyspiańskiego, Mysłowickiej, Sienkiewicza, Słowackiego, Szyba Jana, Legionów, Wiosennej. Dla wyżej wymienionych terenów miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego przewidują ich zagospodarowanie pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne indywidualne i zorganizowane.

Kontakt dla inwestorów

Szczegółowych informacji dotyczących sprzedaży nieruchomości Udziela Wydział Skarbu i Infrastruktury. Pytania można składać osobiście w trakcie wizyty w Urzędzie Miasta Czeladź pokój 212, telefonicznie pod numer 032-763-79-80 lub 032-763-79-85 bądź drogą mailową: amlodecka@um.czeladz.pl lub marek@um.czeladz.pl



Stworzenie regionalnego produktu turystycznego - budowa Miasteczka Westernowego w Żorach

Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego
Wartość całkowita projektu: 24 100 651,36 zł
Dofinansowanie z EFRR: 6 747 891,11 zł
Okres realizacji: I kw. 2010 - I kw. 2011

Krótki opis: Miasteczko Westernowe Twinpigs, to jedna z największych atrakcji naszego miasta i unikalna wizytówka regionu, dzięki której możemy przenieść się na prawdziwy Dzikie Zachód. Spośród kilkunastu propozycji, które zaspokoją najbardziej wymagających poszukiwaczy wrażeń i przygód, każdy znajdzie coś dla siebie. Na terenie Miasteczka powstała też baza gastronomiczna oraz noclegowa z oryginalnym wystrojem (np. pokoje stylizowane na celę więzienną).



Rozbudowa i modernizacja Szkoły Muzycznej w Żorach

Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego
Wartość całkowita projektu: 4 248 132,99 zł
Dofinansowanie z EFRR: 3 391 361,45 zł
Okres realizacji: II kw. 2009 - III kw. 2011

Krótki opis: Przedmiotem projektu była rozbudowa i modernizacja budynku Szkoły Muzycznej w Żorach oraz adaptacja na sale lekcyjne nieużytkowanego budynku miejskiego, skomunikowanie obu tych budynków poprzez zastosowanie zewnętrznego łącznika wraz z klatką schodową oraz windą zapewniającą dostęp dla osób niepełnosprawnych. Projekt przewidywał również zagospodarowanie terenu wokół obiektu



Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego
- reszta odpowiedzi na realne potrzeby

„Przystanek Kultura” – Dom Kultury w Żorach jako Regionalne Centrum Inicjatyw i Informacji Kulturalnej. Modernizacja infrastruktury kultury

Program: Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego
Wartość całkowita projektu: 12 490 094,08 zł
Dofinansowanie z EFRR: 4 068 329,29 zł
Okres realizacji: III kw. 2008 - IV kw. 2013

Krótki opis: Projekt polegał na gruntownej modernizacji siedziby Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach wraz z zagospodarowaniem dziedzińca wewnętrznego, czyli budową sceny plenerowej z zapleczem. Dzięki podjętym pracom budowlano-modernizacyjnym powstały także nowe pomieszczenia – garderoby czy sale dedykowane różnym formom działalności artystycznej. Poprzez podniesienie standardu budynku zdecydowanie zwiększyła się jego funkcjonalność oraz możliwości organizacyjne.



Budujemy Miasteczka Ruchu Drogowego

Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko
Wartość całkowita projektu: 2 051 484,05 zł
Dofinansowanie z EFRR: 550 000,00 zł
Okres realizacji: od stycznia do listopada 2013

Krótki opis: Miasteczka Ruchu Drogowego zostało wyposażone w odpowiednie znaki drogowe, oświetlenie, sygnalizację świetlną oraz monitoring, dzięki czemu dzieci w komfortowych warunkach mogą poznawać tajniki bezpiecznej jazdy na rowerze oraz zdawać egzaminy na kartę rowerową. Dodatkowo od strony ul. Folwarczej powstał nowy dojazd do miasteczka przeznaczony dla rowerzystów. W pobliżu powstał także skatepark z placem treningowym. Na terenie nowej inwestycji nie zabrakło też ławek, stojaków na rowery.



Kompleksowe uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej

Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko
Wartość całkowita projektu: 210 588 749,75 zł
Dofinansowanie z EFRR: 111 357 653,91 zł
Okres realizacji: IV kw. 2005 - II kw. 2014

Krótki opis: Inwestycja swoim zasięgiem obejmowała dzielnice Rój, Rogoźna, Rowień, Kleszczów, Śródmieście, Kleszczówka, Zachód, Baranowice i Osiny. W ramach „Kompleksowego uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w Żorach” wybudowano ponad 110 km kanalizacji sanitarnej, ok. 45 km kanalizacji deszczowej, 60 km sieci wodociągowej wraz z towarzyszącymi obiektami oraz budowlami. W latach 2006-2009 wybudowana została nowa infrastruktura wodno-kanalizacyjną w drogach wojewódzkich, takich jak ul. Wodzisławska, Rybnicka i Pszczyńska oraz w części dzielnicy Kleszczów. Ponadto w dzielnicy Rój zbudowano Stację Uzdatniania Wody, a istniejąca oczyszczalnia ścieków poddana została rozbudowie oraz gruntownemu remontowi.



Budowa autostrady A1

Krótki opis: Potencjał inwestycyjny Żor buduje przede wszystkim atrakcyjną lokalizacją, na którą składa się bliskość autostrady A1, niedaleka odległość od autostrady A4 oraz infrastruktury przygranicznej. Stwarza to sprzyjające warunki do rozwoju przedsiębiorczości, a także zwiększa atrakcyjność żorskich terenów inwestycyjnych. Infrastruktura drogową Żor tworzy zmodernizowany i uporządkowany układ komunikacyjny, co umożliwi płynny i bezpieczny przejazd przez miasto.



foto.: Dariusz Cybul.



Urząd Miasta Żory

44-240 Żory, Al. Wojska Polskiego 25, tel. 32 43 48 200, fax: 32 43 51 215

44-240 Żory, ul. Rynek 9, tel. 32 43 48 100

Zmieniamy oblicze miasta

Z Prezydentem Piekar Śląskich, Stanisławem Korfantym, o inwestycjach, które sprawią, że miasto będzie jeszcze piękniejsze, a mieszkańcom będzie się w nim żyło lepiej i wygodniej rozmawia Agata Garstecka.

Panie Prezydencie, czy można powiedzieć, że Piekary Śląskie stoją w tym roku pod znakiem Kopca Wyzwolenia?

Nie tylko w tym roku, bo piekarski Kopiec Wyzwolenia to symbol naszego miasta znany nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce. W końcu to stąd nasi przodkowie ruszali do walki o wolność Śląska, to tutaj zwożono ziemię z całej Polski, to w tę ziemię wsiąkał pot naszych przodków, którzy wiedzieli, jak ważna jest pamięć o skomplikowanej i bolesnej historii tego regionu. Dlatego o Kopcu pamiętamy właściwie zawsze: tutaj odbywają się lokalne i regionalne imprezy patriotyczne, ale również – a może nawet przede wszystkim – rodzinne spotkania mieszkańców naszego miasta. Bo Kopiec Wyzwolenia to w pierwszej kolejności miejsce spotkań piekarzan i Ślązaków. Można powiedzieć, że w ostatnich latach coraz większego znaczenia nabierają sportowe i rekreacyjne walory Kopca. Organizujemy tu zawody sportowe, koncerty czy Noc Świętojańską. Ten rok jest jednak szczególny, ponieważ rozpoczęliśmy gruntowną rewitalizację terenu przy Kopcu Wyzwolenia. Udało nam się uzyskać dofinansowanie ze środków europejskich. Dzięki kwocie 2,5 mln zł – to kwota po przetargu – teren przy piekarskim Kopcu całkowicie zmieni swoje oblicze.

Jakie prace zostaną wykonane?

Obecnie kończy się budowa parkingu dla samochodów. Trwają też prace ziemne, związane z wykonaniem ścieżek spacerowych i do nordic walking. Tuż obok placu przy kopcu stanie siłownia na wolnym powietrzu, plac zabaw, zielony labirynt stworzony z 1300 krzewów tui, który będzie oddzielał przestrzeń placu od tzw. placu harcerzy. Dla miłośników szachów postawionych zostanie 5 stolików betonowych z czterema siedziskami przy każdym. Na samym szczycie Kopca powstanie taras widokowy z kostki granitowej z lunetą obserwacyjną. Dodatkowo plac będzie przecinać linia z punktów świetlnych zamontowanych w nawierzchni, wskazująca kierunek Bazylika Kalwaria. Kopiec zostanie też podświetlony czterema reflektorami, zaś wzdłuż drogi dojazdowej i wokół samego placu staną latarnie. Oprócz tego gruntownej przebudowie zostanie poddane podwyższenie, na którym odbywają się imprezy okolicznościowe, patriotyczne czy rozrywkowe. Na podwyższeniu powstanie także stalowa konstrukcja, która w zależności od potrzeb może służyć jako ołtarz, trybuna podczas imprez patriotycznych lub scena dla imprez rozrywkowych. Słowem – piekarski Kopiec Wy-



zwolenia zajaśnieje nowym blaskiem. Myślę, że dzięki tej modernizacji piekarski Kopiec odwiedzać będzie jeszcze więcej piekarzan i turystów.

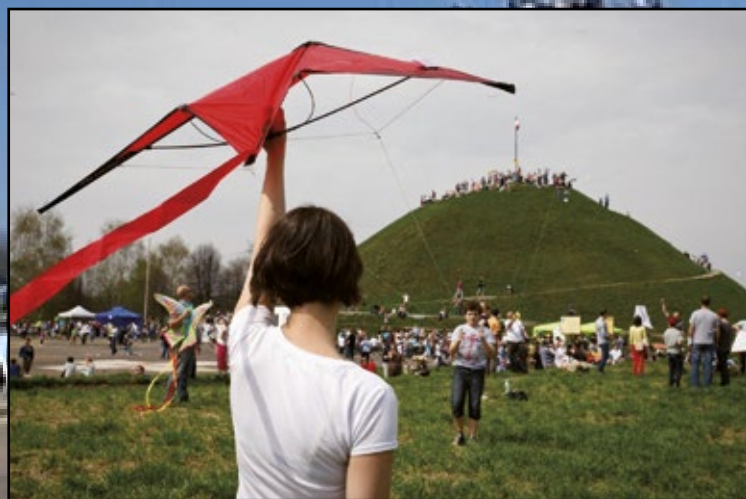
Ale modernizacja terenu przy Kopcu Wyzwolenia to nie jedyne inwestycje w mieście.

Rzeczywiście, realizujemy równocześnie kilka dużych projektów, które – jak sądzę – mają spore znaczenie dla naszego miasta. Mam na myśli przede wszystkim budowę nowego pawilonu szpitala miejskiego. Ukończony został pierwszy etap realizacji inwestycji – powstała dokumentacja projektowa m.in. dla nowej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Pierwsze prace, czyli wykopy i układanie rur wodociągowych i kanalizacyjnych, powinny ruszyć w pierwszym półroczu 2014 roku. W najbliższym czasie ogłosimy przetarg i wybierzemy wykonawcę tych robót. Zakładamy, że ten etap prac zakończymy w czerwcu. Kolejne etapy realizacji inwestycji to przygotowanie specyfikacji przetargowej na wybudowanie nowego budynku. Trzeba podkreślić, że jest to niezwykle ważna część zadania inwestycyjnego. Pracujemy też nad nowymi miejscami parkingowymi przy szpitalu, na miejscu dotychczasowego parkingu powstanie bowiem nowy pawilon. Oprócz prac związanych z budową nowego budynku

szpitala, w finałową fazę wkroczyły też inne przedsięwzięcia. Rozpoczęliśmy kompleksową modernizację placu u zbiegu ulic K. Miarki i Bytomskiej. Chciałbym, żeby ta przestrzeń była bardziej atrakcyjna i przyjazna dla mieszkańców. Zakres prac remontowych obejmuje wymianę nawierzchni placu, przebudowę zjazdu drogi, przebudowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej, zabezpieczenie sieci gazowej. Na placu pojawi się też fontanna, dwanaście pylonów, w których można będzie zawiesić plakaty i podświetlona mapa miasta. Będą także ławeczki oraz piękne magnolie. Cały plac – podobnie jak elementy architektoniczne – będzie podświetlony światłami, którymi będzie można sterować. Poza tym w zaawansowanym stadium są dwa duże remonty: Przychodni Rejonowej nr 1 oraz Hali GKS „Olimpia”.

Być może powstanie też nowy dworzec?

Owszem, chciałbym sfinalizować budowę nowego dworca w naszym mieście, dworca, który relatywnie niedawno stał się własnością gminy – w marcu rozstrzygnęliśmy konkurs na koncepcję jego modernizacji. Będzie nowoczesny, funkcjonalny i jestem pewien, że poprawi on komfort podróżowania mieszkańców. □



PIEKARY ŚLĄSKIE – KOPIEC WYZWOLENIA

Golf nie jest ani taki drogi, ani taki niedostępny jak wielu sądzi!

Śląski Klub Golfowy w Siemianowicach Śląskich
zaprasza na 18-dołkowe pole mistrzowskie.

- Prowadzimy szkolenia dla początkujących
- Kursy na Zieloną Kartę
- Szkółkę Golfową dla dzieci
- Organizujemy eventy dla firm połączone z nauką gry w golfa i innymi atrakcjami
- Organizujemy sponsorowane turnieje golfowe

Wszystkie informacje znajdują się
na naszej stronie www.skgolf.pl



LIDER W SPRZEDAŻY URZĄDZEŃ ODPYLAJĄCYCH DLA GÓRNICTWA

Oferujemy:

- Urządzenia odpylające na mokro typu:
UO- 630-1, UO- 630-2, UO-800, UO-1000
- Dysze wirowe typu DW/630, DW/800, DW/1000
do zwiększenia skuteczności odpylania urządzeń typu UO
w zakresie frakcji wdychalnych i wybuchowych pyłów
(skuteczność 99,6%)
- Wentylatory górnicze lutniowe typu:
• GWE-630B/18,5; GWE-630B/2x18,5;
• GWE-630B/18,5P*; GWE-630B/2x18,5P*
• WWG-800; WWG-800P*;
• WWG-1000; WWG-1000/2x37,
- Lutnie wirowe typu WIR- 630, WIR-700, WIR-800, WIR-1000
- Tłumiki hałasu typu UTH, TG (400 do 1200 mm)
- Strumienice elektryczne (dmuchawy, wentylatory) typu USE-350
- Wentylacja tuneli
- Instalacje odpylające dla zakładów przeróbki węgla
- Instalacje odpylające typu UOi wentylatory dla galerii nawęglania

* P - wykonanie z silnikiem dwu-napięciowym 500/1000V



**Przedsiębiorstwo Handlowo-Ustugowe
Ryszard Krzykowski**

Al. Korfantego 79, 40-161 Katowice

Tel./fax: +48 32 259 25 68

e-mail: ekowin@poczta.onet.pl, www.ekowin.pl

Jesteśmy dla mieszkańców Bytomia

Z Dawidem Ziębą, Prezesem Zarządu Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. o skutecznych sposobach zarządzania i szerokiej działalności Spółki oraz ambitnych przedsięwzięciach przez nią podejmowanych rozmawia Marcin Prynda.



Jest Pan Prezesem Zarządu Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego od października 2012 roku. Jakie zmiany w funkcjonowaniu Spółki udało się Panu wprowadzić, w tym dość krótkim czasie?

Przed wszystkim skupiam się na poprawie wyników finansowych Spółki. Dzięki reorganizacji Przedsiębiorstwa średniomiesięczne koszty bieżącego funkcjonowania firmy zmniejszyły się o ok. 323 tys. zł. Z chwilą obejmowania przeze mnie stanowiska Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwo przynosiło stratę, której maksymalna wielkość w 2012 roku wyniosła 14,7 mln zł. W bieżącym roku natomiast zysk pobilansowy wynosi 3,1 mln zł. Wypracowanie tak korzystnego wyniku finansowego było możliwe między innymi dzięki wprowadzeniu radykalnych zmian dotyczących polityki personalnej firmy. W celu obniżenia kosztów bieżącej działalności Spółki zredukowano liczbę osób zatrudnionych. W październiku 2012 roku w BPK pracowało 240 osób, na koniec 2013 roku natomiast, firma liczyła 206 pracowników. Ograniczono też kadrę kierowniczą z 34 kierowników i ich zastępców do 17 oraz liczbę członków zarządu z 3 do 2.

Jakie działania podejmuje Pan, aby wyniki finansowe BPK były jeszcze lepsze? Co to oznacza dla mieszkańców?

Naszym priorytetem jest znalezienie nowych źródeł pozyskiwania wody pitnej. Jeżeli udałoby nam się zrealizować ten plan, firma zdecydowanie ograniczyłaby koszty zakupu wody. W związku z tym mamy za sobą już pierwsze odwierty głębinowe w południowo-zachodniej części miasta. Prace nad realizacją tego zadania trwają bardzo intensywnie. Byłaby to bowiem ogromna szansa zarówno dla nas, jako firmy, jak i dla mieszkańców. Z roku na rok cena wody kupowanej od Górnośląskiego Przedsiębior-

stwa Wodociągów w Katowicach wzrasta. Co prawda w obecnej chwili mieszkańcy Bytomia nie odczuwają tej różnicy, bo od 2012 roku cena wody w mieście pozostaje bez zmian, trudno jednak, będąc uzależnionym od działań GPW, zagwarantować mieszkańcom stabilność ceny. Własne ujęcie wody zdecydowanie by nam to ułatwiło. Lepszy wynik finansowy firmy to lepsze jej funkcjonowanie, modernizacja sieci i urządzeń oraz więcej dużych inwestycji. Z pewnością korzystna kondycja finansowa Przedsiębiorstwa odbija się pozytywnie na jakości życia mieszkańców miasta oraz na stabilizacji cen świadczonych przez nas usług.

BPK to spółka komunalna, a z jej usług korzystają praktycznie wszyscy mieszkańcy miasta. Czy to, że BPK ma monopol na dostarczanie wody i odbiór ścieków w Bytomiu wpływa na prowadzoną przez firmę strategię marketingową?

Uważam, że w spółce gminnej jaką jest BPK nie ma miejsca na marketing. To, że przedsiębiorstwo jest na bytomskim rynku monopolistą zobowiązuje nas do dbania o poprawny wizerunek firmy i jakość świadczonych przez nas usług. W związku z charakterem naszej działalności stawiamy na dobrze rozwiniętą politykę informacyjną oraz kształtowanie świadomości marki wśród mieszkańców Bytomia. W tym celu ciągle rozbudowujemy naszą stronę internetową publikując na niej nie tylko ważne dla mieszkańców informacje, ale również wzory przydatnych dokumentów. Aby ułatwić im kontakt z naszym Przedsiębiorstwem stwarzamy możliwość przesyłania stanu licznika przez Internet, otrzymywania wiadomości SMS informujących o przerwie w dostawie wody, jesteśmy obecni na portalach i forach miejskich oraz na portalu społecznościowym Facebook. Chętnie uczestniczymy we wszelkich działaniach edukacyjnych i pro-

ekologicznych oraz w wydarzeniach kulturalnych odbywających się w mieście. Wychodzimy z założenia, że to my jesteśmy dla ludzi, a nie ludzie dla nas. Gdyby nie mieszkańcy korzystający z naszych usług nie byłoby naszej działalności, dlatego staramy się, aby bytomianie odbierali nas pozytywnie, a nasz kontakt z nimi był prosty i wygodny. Reagujemy na wszystkie interwencje mieszkańców, zarówno na te zgłaszane drogą oficjalną, jak i te zgłaszane przez Facebooka lub forum internetowe, na co mieszkańcy reagują bardzo pozytywnie. Jako prezes Spółki duży nacisk kładę na skuteczność w realizacji potrzeb bytomian, a do tego niezbędna jest otwartość na mieszkańców i dialog.

Jakie jeszcze zadania, z korzyścią dla mieszkańców, realizuje Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne?

BPK to teraz dobrze prosperujące przedsiębiorstwo, które potrzebuje dynamicznego rozwoju, dlatego w najbliższym czasie gmina, czyli stu procentowy udziałowiec w Spółce, przy współpracy z BPK planuje rozpoczęcie inwestycji budowy hali widowiskowo-lodowiskowej wraz z halą lodowiskową treningową i modernizację istniejącego stadionu piłkarskiego. Dostrzegając potencjał Spółki Prezydent Bytomia, pełniący funkcję Zgromadzenia Wspólników, rozszerzył działalność firmy, tym samym otwierając nam drzwi do realizacji nowych, ambitnych zadań. Dla BPK tego typu inwestycje nie są jednak nowością, bowiem w przeszłości poza branżą wodno-kanalizacyjną Spółka zajmowała się również budową dróg. Kompleks sportowy w przyszłości służyć ma zarówno zawodowym sportowcom, jak i pozostałym mieszkańcom Bytomia, pełniąc funkcję rekreacyjną. Ponadto Spółka chętnie angażuje się w działania społeczne, edukacyjne oraz wspiera miejskie wydarzenia kulturalne. □



STUDIA PODYPLOMOWE I SEMINARIA DOKTORSKIE

BONIFIKATA
NAWET

1140 zł

1 MIEJSCE
W WOJEWÓDZTWIE
ŚLĄSKIM

RZECZPOSPOLITA **Perspektywy**

KOMITET EWALUACJI
JEDNOSTEK NAUKOWYCH

UCZELNIA
Z KATEGORIĄ

A

ZAPRASZAMY:


Ekspertów
i przedsiębiorców


Kadrę kierowniczą
wyższego szczebla


Reprezentantów
sektora edukacji


Osoby podnoszące
kwalifikacje zawodowe

- ZARZĄDZANIE PROJEKTAMI - metodyka 
- MENEDŻERSKIE STUDIA PODYPLOMOWE - certyfikacja kompetencji
- AKADEMIA PROFESJONALNEGO COACHINGU
- certyfikacja Noble Manhattan Coaching
- MENEDŻER JAKOŚCI - we współpracy z 
- MENEDŻER SPRZEDAŻY B2B - w programie m.in. e-commerce i grywalizacja
- DORADCA PODATKOWY - we współpracy z 
- RACHUNKOWOŚĆ I FINANSE - zdobądź certyfikat 
- SEMINARIA DOKTORSKIE - praktyczne kształcenie

DOŁĄCZ DO NAS!

www.wsb.edu.pl tel.: 32 262 28 05

Zwiększamy atrakcyjność i potencjał Zagłębia Dąbrowskiego

Z prof. nadzw. dr Zdzisławą Dacko-Pikiewicz, rektor Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej o przygotowaniu do biznesu i roli uczelni w Zagłębiu Dąbrowskim rozmawia Marcin Prynda.

Jak, Pani zdaniem, powinna być w praktyce realizowana współpraca między środowiskiem akademickim a biznesem? W jaki sposób odbywa się to w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej?

Kluczową kwestią w zakresie współpracy tych dwóch środowisk: nauki i biznesu jest przede wszystkim świadomość możliwości współpracy, a także realnych korzyści, jakie z niej wynikają. Tymczasem, jak wskazują badania, co piąte polskie przedsiębiorstwo w ogóle nie wie o możliwości współpracy z ośrodkami naukowymi. Dotarcie do nich z informacjami na ten temat staje się kluczowym zagadnieniem z punktu widzenia stymulacji rozwoju gospodarki opartej na innowacyjności. Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej to dynamicznie rozwijający się ośrodek akademicki, kładący konsekwentnie od początku swojego istnienia duży nacisk na rozwój działalności naukowo-badawczej, ale również współpracę ze środowiskiem biznesu. Skuteczność prowadzonej polityki w zakresie rozwoju naukowego oraz badawczego została potwierdzona uzyskaną w 2006 roku kategoryzacją Komitetu Badań Naukowych. Z kolei aktywną współpracę uczelni ze środowiskiem biznesu potwierdza ponad 500 podpisanych porozumień z przedsiębiorstwami, które umożliwiają m.in. prowadzenie wspólnych badań naukowych, współudział przedsiębiorców w procesie kształcenia, organizację praktyk studenckich i staży absolwenckich, odbywanie zajęć w realnych warunkach pracy, prowadzenie studiów i szkoleń dla pracowników przedsiębiorstw.

Czy do biznesu można przygotować? Jeśli tak, w jaki sposób?

Tak, to jak najbardziej możliwe. Pokazują to nasze wewnętrzne badania, z których wynika, że 92 proc. naszych studentów pracuje. To z kolei dowodzi, że realizowany w naszej uczelni program „3 dni studiujesz, 2 dni pracujesz” okazał się sukcesem. Istota projektu opiera się na zapewnieniu studentom stałego kontaktu z praktykami, pracodawcami i ekspertami z tych branż, z którymi planują się związać zawodowo. Odbywa się to poprzez organizację staży, praktyk, szkoleń i wizyt studyjnych, które ułatwiają studentom wejście na rynek pracy, umożliwiają im zdobycie doświadczenia zawodowego i poszukiwanych przez pracodawców kompetencji. W nowym roku akademickim uruchamiamy projekt „Wsparcie na Startcie – za Twoje studia płaci pracodawca”, którego celem jest jeszcze większa integracja środowiska akademickiego z praktyką gospodarczą. Uczelnia wraz z przedstawicielami partnerów biznesowych stworzyła fundusz, którego zadaniem jest

wsparcie studentów studiów stacjonarnych. Chcemy w ten sposób zoptymalizować proces kształcenia praktycznego i teoretycznego, które będzie sprzyjało zdobywaniu najbardziej aktualnej wiedzy poszukiwanej przez pracodawców, w tym szczególnie przez partnera strategicznego kierunku.

Naukę na jakich kierunkach oferuje WSB w Dąbrowie Górniczej?

Oferta edukacyjna WSB to 13 kierunków studiów I i II stopnia oraz ponad 60 atrakcyjnych z punktu widzenia pracodawców specjalności. Programy studiów zostały przygotowane bardzo starannie z uwzględnieniem aktualnej sytuacji na rynku pracy przy udziale przedstawicieli pracodawców, władz samorządowych oraz instytucji rynku pracy. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się takie kierunki jak: Bezpieczeństwo narodowe, Fizjoterapia czy Filologia angielska i hiszpańska, a zatem kierunki uruchomione w ciągu ostatnich 3 lat, właśnie w odpowiedzi na zapotrzebowania pracodawców. Od lat wielu kandydatów na studia przyciąga specjalność Logistyka i transport, co z pewnością związane jest z ciągłym rozwojem tej branży i perspektywami zatrudnienia. Uczelnia to również jeden z największych ośrodków kształcenia podyplomowego w skali kraju. Obecnie WSB oferuje ponad 65 kierunków studiów podyplomowych. Ponadto Uczelnia prowadzi seminaria doktorskie, skierowane do pracowników nauki oraz osób posiadających doświadczenie zawodowe w sferze naukowo-dydaktycznej i biznesowej, dla których uzyskanie stopnia naukowego doktora jest jednym z kluczowych etapów kariery zawodowej, pozwalającym na efektywniejsze zarządzanie przedsiębiorstwem, a także na ugruntowanie swojej pozycji w świecie nauki.

Co uczelnia w zakresie kształcenia proponuje studentom i jakie warunki im stawia?

Szczególnie istotne jest to, że uczelnia nie oferuje studentom jedynie studiów na poszczególnych kierunkach i specjalnościach, ale szereg dodatkowych, atrakcyjnych wartości, inicjatyw, możliwości. Przykładem może być Objazdowe Seminarium Dyplomowe do Maroka, którego celem jest eksploracja islamskiej kultury Mahrebu, a także obserwacja społeczeństwa marokańskiego. W seminarium uczestniczy aktualnie trzech studentów oraz ich promotor. Od roku 2012 studenci kierunku informatyka co roku uczestniczą w największych Międzynarodowych Targach Nowych Technologii CeBIT w Hanowerze. W ramach programu Erasmus Plus studenci WSB każdego roku mają możliwość realizacji jednego lub dwóch semestrów studiów



w jednej z licznych zagranicznych uczelni, z którymi WSB łączy umowy o współpracy oraz możliwości odbycia praktyki zawodowej w prestiżowym, zagranicznym przedsiębiorstwie. Dodatkowo mają niepowtarzalną możliwość uzyskania podwójnego dyplomu w ramach porozumień podpisanych z uczelniami w Europie oraz krajach partnerskich. Na terenie uczelni, oprócz Samorządu Studenckiego, działają organizacje studenckie, tj. AZS oraz 12 kół naukowych, których celem jest umożliwienie pogłębiania wiedzy stosownie do zainteresowań.

Jednym z zadań, jakie stoją przed uczelnią jest tworzenie społeczności regionu możliwości samorealizacji i szans na awans cywilizacyjny. W jaki sposób są one przez WSB realizowane i z jakim skutkiem?

Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej stawia na rozwój i prowadzenie projektów naukowo-badawczych w skali ogólnopolskiej i międzynarodowej, jednak zawsze będzie nam bliskie działanie na rzecz regionu Zagłębia Dąbrowskiego. Od kilku lat obserwujemy znaczący wzrost atrakcyjności Zagłębia Dąbrowskiego, co sprawia że znacząca część naszych studentów i absolwentów decyduje się tu mieszkać, studiować i pracować. Widzę również duże szanse i możliwości dalszego rozwoju Zagłębia Dąbrowskiego w dobie nowej perspektywy finansowania zgodnie z projektem Horyzont 2020 na lata 2014-2020. Uczelnia angażuje się także w inicjatywy wspierające rozwój mieszkańców w każdym wieku, zwiększając tym samym atrakcyjność i potencjał Zagłębia Dąbrowskiego. □



Projektuj i Buduj z Nami



BIPROMET

GRUPA KAPITAŁOWA **KGHM** POLSKA MIEDŹ S.A.

www.bipromet.pl

Wysoka jakość, wysokie kwalifikacje

Z Markiem Niemczykiem, Prezesem Zarządu BOMAR SA w Mysłowicach i Prezesem Zarządu Stowarzyszenia Podatników w Polsce o jakości, innowacjach, a także polskim systemie podatkowym rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Nadrzędnym zadaniem w działalności BOMAR SA są zagadnienia jakości. Pańska firma realizuje je m.in. inwestując w nowoczesne technologie wytwarzania, tym samym rozwijając ofertę usługową. To wymaga sporych nakładów finansowych. Czy to w efekcie opłacalna polityka?

Ze względu na branżę, w której działa nasze przedsiębiorstwo inwestycja w nowoczesne technologie wytwarzania jest niezbędna do sprawnego i długotrwałego funkcjonowania na rynku. Zależy nam na rozwijaniu oferty usługowej, z zachowaniem najwyższych standardów jakości. Inwestycje w nowoczesne technologie są niezbędne do bycia konkurencyjnym. Skala tych działań wzrosła w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Od tego czasu sukcesywnie pozyskujemy fundusze, dzięki którym dziś możemy poszczycić się miejscem w gronie 500 najbardziej innowacyjnych polskich przedsiębiorstw w rankingu opracowanym przez polską Akademię Nauk. Czy jest to opłacalna polityka? Powiem tak, że jest to przepustka do rozpoczęcia nowych badań, a dotacje stanowią ogromne wsparcie, którego nie wolno zmarnować.

Innowacje to dziś często nadużywane, głównie przez komentatorów zjawisk ekonomicznych, pojęcie. Co Pan, stosując innowacyjne rozwiązania w praktyce i zarazem szef przedsiębiorstwa, rozumie przez innowacje i czym przejawia się ich wdrażanie w BOMAR SA?

Innowacje to złożony proces mający na celu ulepszenie danego produktu czy też usługi, bądź wprowadzenie nowego produktu lub usługi na rynek. Zastosowanie innowacyjnych rozwiązań sprawia, że cały proces produkcyjny jest prowadzony szybciej oraz wydajniej, co wiąże się z możliwością prostowania zwiększonemu popytowi rynkowemu. W BOMAR SA największą inwestycją w innowacje był zakup parku maszynowego CNC. Pozwala nam to na zwiększenie wykorzy-

stania efektywności maszyn poprzez wprowadzenie nowych produktów oraz zastąpienie produktów wcześniej kupowanych – produkcją własną. Firma BOMAR ukierunkowała się na współpracę z firmami, które odnoszą największe sukcesy i są w czołówce firm światowych w zakresie sterowania i innowacji. Dzisiaj, przy tak zaawansowanych technologiach, prowadzenie indywidualnej, pełnej produkcji jest bardzo trudne do zrealizowania. Udział własny w produkcji całych systemów wynosi 3-5 proc. Reszta opiera się na kooperacji.

Profil działalności decyduje o tym, że nie jest to mała firma i potrzebuje wykwalifikowanych specjalistów. Ile osób Pan zatrudnia i na jakich stanowiskach?

Personel firmy BOMAR to pracownicy mówiący najczęściej kilkoma językami, posiadający spore doświadczenie międzynarodowe i przede wszystkim z doświadczeniem w branży górniczej i hydraulicznej. 65 proc. pracowników firmy BOMAR stanowią pracownicy fizyczni natomiast pozostała część tj. 35 proc. kadry to pracownicy biurowi. Wśród pracowników fizycznych 25 proc. posiada wykształcenie wyższe, 54 proc. średnie, a pozostałych 21 proc. zawodowe. Są to przede wszystkim osoby, które mają duże doświadczenie w zakresie wykonywanych prac, przez co jakość świadczonych usług wykonywanych zadań jest na bardzo wysokim poziomie. Wśród pracowników biurowych 100 proc. ma wykształcenie wyższe, dzięki czemu posiadają oni specjalistyczną wiedzę, co w połączeniu ze zdobytym doświadczeniem zapewnia firmie duży potencjał rozwojowy. Kończenie studiów podyplomowych pozytywnie rokuje na funkcjonowanie przedsiębiorstwa w długim okresie czasu w jego międzynarodowym otoczeniu.

Jakie wymagania stawia BOMAR przyszłym pracownikom i jakie warunki zatrudnienia proponuje?

W naszej firmie na pierwszym



miejsu zawsze są ludzie. Od nich się wszystko zaczyna. To właśnie dzięki ich pracy, zaangażowaniu i poświęceniu osiągamy sukcesy. Każdy pracownik wnosi do firmy coś nowego: wiedzę, doświadczenie, nowe pomysły. Naszym celem jest stworzenie optymalnych warunków pracy, w których potencjał każdego człowieka jest jak najlepiej wykorzystany. Dodatkowo firma BOMAR stawia na zmiany i dlatego szukamy ludzi, którzy chcą zmieniać się razem z nami. Ludzi, którzy są otwarci na nowe pomysły, pełni inicjatywy, dla których zmiana stanowi szansę, a nie zagrożenie.

Jest Pan również prezesem zarządu Stowarzyszenia Podatników w Polsce. Jakże zadania stoją przed organizacją? Jakże działania podejmuje, by je zrealizować?

Misją Stowarzyszenia jest podejmowanie i pełna realizacja działań, które posłużą ogółowi społeczeństwa w celu obrony praw obywatelskich, wywierając wpływ na publiczną politykę i gospodarkę finansową. Najistotniejsze dla nas jako Stowarzyszenia jest kształtowanie etyki podatkowej. Przy realizacji celów statutowych, jak m.in. podejmowanie działań służących uproszczeniu przepisów podatkowych i ich właściwej interpretacji, a także racjonalnemu stosowaniu ważne jest podniesienie wiedzy i świadomości prawnej obywateli poprzez działalność oświatową. W tym celu wykorzystujemy wiedzę fa-

chową swych członków, pełniąc przy ich pomocy rolę doradcą w stosunku do odpowiednich organów. Mam nadzieję, że wspólnym wysiłkiem uda nam się zmienić sytuację na lepsze.

Jakie, z punktu widzenia przedsiębiorcy, dostrzega Pan niedoskonałości systemu podatkowego? W jakimi kierunkach powinny iść zmiany, by ułatwić, a często także w ogóle umożliwić przedsiębiorcom i ich firmom funkcjonowanie.

Ordynacja podatkowa jest nieczytelna i występują w niej sprzeczności. Dużym problemem jest dowolność interpretacyjna organów skarbowych oraz brak odpowiedzialności pracowników tychże organów za popełnione błędy, pomimo obowiązywania ustawy o odpowiedzialności. W okresie trzech lat obowiązywania ustawy nie zdarzył się jeszcze przypadek, aby jakkolwiek pracownik organów skarbowych poniósł odpowiedzialność za błędne decyzje, pomimo prawomocnych wyroków sądowych, korzystnych dla przedsiębiorców. W związku z powyższym budżet państwa, a tym samym podatnicy ponieśli wymierne straty finansowe. Ordynacja podatkowa powinna iść w kierunku uproszczenia i przejrzystości systemu, aby ten stał się czytelny i jasny zarówno dla przedsiębiorców jak i organów skarbowych. Dzięki temu zyskają przedsiębiorcy i budżet państwa. □



Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu przy ul Lenartowicza 73 jest spółką komunalną której wyłącznymi udziałowcami są: Gmina Sosnowiec, Gmina Dąbrowa Górnicza, Gmina Będzin i Gmina Czeladź. Spółka realizuje zadania przewozowe w autobusowej komunikacji miejskiej na terenie siedemnastu gmin województwa śląskiego, a działalność prowadzi w oddziałach zlokalizowanych w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.



Czym w ostatnich kilku latach Spółka może się pochwalić?

W roku 2011 oddano do użytku nowoczesną myjnię autobusową do potokowego mycia pojazdów. Myjnia potrafi umyć autobus przegubowy w ciągu dwóch minut. Jest w pełni zautomatyzowana, a jedyną osobą konieczną w cyklu technologicznym jest kierowca autobusu.

W roku 2012 zakupiono pojazd pomocy i ratownictwa drogowego zabudowany na podwoziu MAN. Jest to supernowoczesna konstrukcja pozwalająca na bezpieczne i efektywne likwidowanie skutków zdarzeń drogowych z udziałem autobusów.

Na początku 2012 roku Komisja Gospodarki Komunalnej i Komunikacji Rady Miejskiej w Sosnowcu wyraziła akceptację dla odbudowy przez Spółkę taboru poprzez zakupy autobusów używanych. Dokonano zakupów - w roku 2012 dwudziestu ośmiu, a w roku 2013 - dwudziestu pięciu sztuk. Autobusy te są w stanie technicznym dla przeciętnego pasażera nie do odróżnienia od nowych. Pochodzą z lat 2002 -2008. To właśnie te zakupy pozwoliły na wycofanie z eksploatacji ostatnich starych Ikarusów.

10 października 2013 r. wystłużony Ikarus odbył swój ostatni, symboliczny kurs i zatrzymał się w zajezdni przy ul. Promyka 30 w Będzinie. Spółka utworzyła w tym miejscu Izbę Tradycji Komunikacji Miejskiej.



Można w niej zobaczyć m.in. stare archiwalne zdjęcia, kasowniki biletów, umundurowanie kierowców, a nawet maszynę krawiecką z 1979 r. Nie brakuje także urządzeń, wiertarki kadłubowej WE-25 z 1962 r., siłownika hamulca czy przyrządu do sprawdzania sprawności i szczelności technicznej pompy sprzęgła oraz piły ramowej do cięcia metalu. Można zajrzeć do środka zabytkowego Jelcza RTO 043 z 1974 r., Jelcza M11 z 1988 r., Ikarusa 260 z 1985 r. lub pogotowia technicznego, czyli Ikarusa z 1981 r.



Dzięki m.in. modernizacji taboru oraz działaniom organizacyjnym spółka przygotowała się do zapewnienia sobie zadań przewozowych na lata 2014 i dalsze.

Wydarzeniem dla Spółki fundamentalnym było podpisanie w dniu 31 października 2013 r. umowy przewozowej z KZK GOP na okres ośmiu lat - od 01 marca 2014 r. do 28 lutego 2022 r. Umowę tę Spółka podpisała jako lider konsorcjum utworzonego z PKM Katowice i PKM Gliwice, oferta którego została wybrana jako najkorzystniejsza w postępowaniu przetargowym ogłoszonym przez organizatora komunikacji. Ten sukces był możliwy między innymi dzięki pomocy i zaangażowaniu Prezydentów Sosnowca i Dąbrowy Górniczej podczas negocjacji przy powstawaniu konsorcjum.

Długoterminowa umowa pozwoli na lepsze planowanie, umożliwi rozwój przedsiębiorstwa i zapewni stabilizację dla załogi.

W ramach kontynuacji modernizacji taboru Spółka ma zakontraktowane umowy na zakup kolejnych 21 używanych Mercedesów Citaro. Biorąc pod uwagę, że obecnie w eksploatacji pozostało niespełna 30 autobusów z wysoką podłogą, bardzo bliski wydaje się czas, kiedy 100% taboru będzie taborem niskopodłogowym.

Plany na najbliższy rok obejmują także zakup nowych, a nie tylko używanych autobusów. Jest to niezbędne, raz aby zmniejszyć radykalnie średni wiek taboru, dwa aby kiedyś w przyszłości Spółka nie stanęła przed koniecznością wymiany dużej części taboru w ciągu 1 - 2 lat.

Ponadto za pośrednictwem i we współpracy z Urzędem Miasta w Sosnowcu istnieje szansa na pozyskanie w latach 2015 - 2016 kolejnych środków unijnych przeznaczonych na inwestycje w dziedzinie komunikacji.



**Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej
Sp. z o.o. w Sosnowcu
41-219 Sosnowiec, ul. Lenartowicza 73
tel. 032/ 263 50 16, tel./fax 032/292 74 45**

Odpowiedzialność, inwestycje i innowacje

Z Henrykiem Błazusiakiem, Prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Gliwicach o branży „wodociągowej” i pozyskiwaniu środków unijnych nie tylko na inwestycje rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Jaki model biznesowy przyjął Pan w zarządzaniu Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji?

Firmy „wodociągowe” w Polsce dają napęd jednej z największych, najważniejszych i najszybciej rozwijających się dziedzin gospodarki, a Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji z Gliwic należy do ścisłej czołówki branży. W przedsiębiorstwie świadczącym codziennie, przez 24 godziny na dobę usługi dla mieszkańców i przemysłu nie ma mowy o spektakularnym „skoku milenijnym”. Jest za to rzetelna, ciężka, systematyczna praca. To nieustannie toczący się proces ulepszania i zmian, niczym w praktyce japońskiej filozofii Kaizen, gdzie podstawową regułą jest ciągłe zaangażowanie oraz chęć nieustannego podnoszenia jakości firmy i produktu. Osobiście przechodziłem przez różne etapy rozwoju naszej gałęzi rynku, od dysharmonii po stabilizację. Dziś siągam w PWiK mamy świetną załogę, myślącą i działającą nowoczesnie. Pracują tu ludzie z głowami pełnymi pomysłów, dla których liczy się coś więcej niż sama praca. Chcą się rozwijać, kształcić. A zadowolenie pracowników przekłada się na sprawne działanie przedsiębiorstwa i daje w efekcie usatysfakcjonowanego klienta.

Przedsiębiorstwo, realizując zakrojone na szeroką skalę inwestycje, sięgało po środki unijne?

Od chwili powstania nasza Spółka wyznaczyła sobie cel: ekologia. Jednak nie jest możliwe, by realizować wielomilionowe inwestycje bez odpowiedniego wsparcia. I właśnie w tym zakresie w sukces pospieszyły nam fundusze unijne. Do dnia dzisiejszego na projekty związane z rozwojem gospodarki wodno-ściekowej pozyskaliśmy już ponad 200 milionów złotych z Unii Europejskiej. Samorządy w całej Polsce zdają sobie sprawę, jak istotne są zagadnienia z zakresu ochrony wód, nie tylko z powodu wymagań unijnych dotyczących ochrony środowiska, ale również ze względu na długoterminowe korzyści płynące z ochrony zasobów naturalnych. Jednym z miast, które szczególnie wyróżniają się w dążeniu do poprawy swojej sytuacji w tym zakresie są Gliwice. Podjęte działania, prowadzone z takim rozmachem, są wręcz unikatowe na skalę kraju i nie byłyby możliwe bez wsparcia finansowego Unii Europejskiej. Nie byłyby możliwe także bez akceptacji społeczności lokalnej.

W jakie jeszcze przedsięwzięcia angażuje się PWiK?

Całkowita wartość tych największych w powojennej historii Gliwic inwestycji infrastrukturalnych wyniosła około 320 mln zł netto. Ponad połowę tej kwoty stanowiły środki zewnętrzne. Na przestrzeni minionych 15 lat udało się wykonać m.in. blisko 110 km kanalizacji sanitarnej, 52 km kanalizacji deszczowej i ponad 7 km kanalizacji ogólnospławnej. Wybudowano także 7 przepompowni ścieków, rozbudowano Centralną Oczyszczalnię Ścieków, która dziś jest jedną z najlepiej funkcjonujących w Polsce. Ponadto rozpoczęto kompleksową modernizację Stacji Uzdatniania Wody w Łąbędach i budowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w dzielnicach, które tej sieci dotychczas nie posiadały. Dzięki realizacji tych przedsięwzięć poprawi się jakość wody pitnej dostarczanej odbiorcom oraz efektywniej będą oczyszczane większe ilości ścieków, a sieć kanalizacyjna oplecie praktycznie całe miasto. Realizowanie projektów mających na celu ochronę środowiska i poprawę komfortu życia mieszkańców Gliwic pozwala na zmniejszenie różnic rozwojowych pomiędzy regionami Wspólnoty.

Inwestycje to jednak nie wszystkie działania, jakie podejmuje PWiK?

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. jest jednym z partnerów badawczego Projektu PREPARED, poszukującego nowych rozwiązań dla światowej gospodarki wodno-ściekowej. Program dotyczy stworzenia strategii dostosowania systemów zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania i oczyszczania ścieków do nadchodzących wyzwań, związanych ze zmianami klimatu. W trosce o wygodę naszych klientów, postanowiliśmy przeprowadzić działania związane z wdrożeniem Elektronicznego Biura Obsługi Klientów, co pozwala mieszkańcom w nowoczesny sposób załatwić tradycyjne sprawy związane ze składaniem wniosków, czy bieżącą kontrolą rachunków za wodę i odbiór ścieków, nie trzeba będzie nawet wychodzić z domu. Tu też przydało się wsparcie unijne.

PWiK jest firmą stawiającą na innowacje. Jakie innowacyjne rozwiązania zostały dotąd wdrożone i jakie były ich efekty?

W latach 2012-2013 wykonywano prace w ramach kontraktu pn. „Modernizacja gospodarki wod-



Henryk Błazusiak, Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach

no-ściekowej w Gliwicach – II etap – Modernizacja Centralnej Oczyszczalni Ścieków” i wdrożono innowacje w zakresie usługi oczyszczania ścieków. Dzięki unijnym środkom obiekt m.in. rozbudowano, zhermetyzowano i wyposażono w biofiltry. Oprócz rozbudowy urządzeń wykorzystywanych w procesie filtracji i neutralizacji nieczystości, na oczyszczalni uruchomiono kolejny reaktor biologiczny, osadnik wtórny, dwie dodatkowe komory fermentacyjne oraz zabudowano wirówki do osadów. Powstała również hala magazynowania osadów. Rozwijający się rynek wciąż zwiększa swoje wymagania. W trosce o jego potrzeby, działające w strukturach Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z Gliwic Laboratorium Badania Wody i Ścieków, wdrożyło i utrzymuje system zarządzania jakością zgodny z wymaganiami normy PN EN ISO/IEC 17025:2005/Ap1:2007. Posiadanie takiego systemu zwiększa zarówno konkurencyjność firmy, jak i pomaga w lepszym jej rozwoju. Nie tylko wiedza zespołu pracowniczego jest w tym Laboratorium najwyższej próby. Urządzenia, które na co dzień wykorzystywane są przy ul. Edisona w Gliwicach, są nowoczesne, a w rutynowych badaniach do kontroli stosuje się Certyfikowane Materiały Odniesienia. Wszystko to objęte jest nadzorem metrologicznym.

Jakie znaczenie dla PWiK mają certyfikat „Przedsiębiorstwo przyszłości” oraz specjalne wyróżnienie „Gold Prize”? A także inne nagrody, których PWiK jest laureatem?

W programie „Przedsiębiorstwo Przyszłości” eksperci przyznali 23 certyfikaty, a cztery z wyróżnionych nimi firm zostały dodatkowo uhonorowane certyfikatami specjalnymi: „Gold Prize”. Skonkretyzowana w teorii zarządzania wizja „przedsiębiorstwa przyszłości” zakłada, iż firma odpowiadająca temu określeniu to organizacja inwestująca w wiedzę, otwarta na innowacje, potrafiąca czerpać z potencjału swoich pracowników i menadżerów, ale i w sposób strategiczny te kompetencje pomnażać. Program „Przedsiębiorstwo Przyszłości” służy wyróżnianiu polskich firm działających zgodnie z unijną Strategią „Europa 2020” i inwestujących w kapitał ludzki, wiedzę i społeczną odpowiedzialność, w tym ekologie. Działalność na rzecz ekologii oraz biegłość w pozyskiwaniu i zarządzaniu funduszami unijnymi, procentuje także dobrymi wynikami biznesowymi. Na początku tego roku, gliwickie wodociągi otrzymały tytuł „Diament” miesięcznika Forbes. Spółka co roku zostaje „Gazetą Biznesu”. Istotne dla PWiK jest także uznanie go za „Lidera Odpowiedzialności Społecznej”. To tytuł, który dowodzi, że prowadzona działalność stanowi biznes z sercem. Jesteśmy odpowiedzialni za nasze środowisko, za naszych odbiorców, za ludzi i społeczność, którzy mieszkają na podległym nam terenie, także w zakresie ich edukacji ekologicznej, oraz za naszych pracowników. □





VOIGT®
feel the innovation



www.voigt.pl

Profesjonalne środki utrzymania czystości